

Plakaty hitlerowskie na murach miast

Gen. Clay przeciwko energicznym ostrzeżeniom gubernatora Hesji

NOWY JORK (PAP). — Według wiadomości z Berlina, naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Niemczech gen. Clay osobiście zgnił gen. Newmana, gubernatora wojskowego w Hesji, za jego publiczne oświadczenie przed grupą dziennikarzy i urzędników niemieckich, że zastosuje prawo wojenne i najsurowsze środki wojsko we przeciwko czarnemu rynkowi i rolnikom, ukrywającym żywność. Na skutek interwencji Clay'a, Newman usunął też ze swego sobotniego przemówienia radiowego fragmenty dotyczące sądów wojskowych.

Co dzień niesie?

Nauka Francji

Patrząc na rozwój stosunków politycznych w Polsce, nie można spuszczać oka z stosunków politycznych w całej Europie. Zasklepienie się w kręgu swych lokalnych zainteresowań stanowić może za sładniczy błąd, któremu wielokrotnie ulegała Polska. Przy dzisiejszym rozwoju komunikacji i techniki, przy komasacji prądów społeczno-politycznych w kilku wielkich obozów świat traci swą wielkość, zaciera się granice, zbliżają metropolie.

Europa stoi dzisiaj w obliczu dwu zagadnień: jedności sił postępowych, która jest gwarancją suwerenności i do brobytu narodów, czy też rozbiegania tych postępowych czynników, co w wyniku przynosi ingerencję obcych sił i kapitałów w życie niektórych państw.

Przykładów można podać kilka: rozbięcie frontu komunistów i socjalistów we Francji, które wzmocniło pozycję de Gaulle'a, rozbięcie frontu robotniczego w Niemczech, które sprzyja destrukcyjnemu wystąpieniu neohitleryzmu, brak ścisłego współdziałania obu partii we Włoszech, co powoduje wzrost prądów neofaszystowskich.

Wszystkie te zagadnienia jasno oświecił min. Osóbka-Morawski na Wojewódzkim Zjeździe PPS w Krakowie.

Podkreślając konieczność wspólnego frontu PPR i PPS wobec ważnych zagadnień, jakie zarysowują się dzisiaj w wielu sektorach życia państwowego, min. Osóbka-Morawski porównał Polskę z wielu innymi krajami. Porównanie to wskazuje, że droga obrona w Polsce przez obie partie jest jedynie słuszną i konieczną. Droga ta stawia Polskę w pierwszych szeregach postępowych państw demokratycznych i spotyka się z pełnym uznaniem nie tylko w kraju, ale i za granicą.

„Nie może być pierwszej czy drugiej barykady” — powiedział min. Osóbka-Morawski. — „Dzień dzisiejszy wymaga od narodów i państw tworzenie tylko jednej barykady”.

Doświadczenie płynię z granicy. W momencie chaosu i dezorganizacji, przewlekłych kryzysów gabinetowych i ekonomicznych na wielkich polacjach Europy, Polska musi być czynnikiem spokoju i stabilizacji. Wynaga tego od nas nie tylko doświadczenie ostatnich lat, ale także położenie geograficzne.

Interwencja gen. Clay'a kontrastuje z depeszami korespondentów amerykańskich z Niemiec, które dowodzą nie tylko chaosu panującego w administracji zachodnio - niemieckiej, lecz i ujawniającego się ostatnio wzrostu oporu ludności Niemiec przeciwko władzom okupacyjnym.

Donoszą oni o rozrzucaniu ulotek z hasłami antynglosaskimi, w ukrywaniu żywności przez chłopów bawarskich, sporach w ramach zarządu amerykańskiego na temat polityki wobec Niemców i przyczyn obecnego kryzysu żywnościowego, o nadchodzącej rzekomo zmianie kursu wobec Niemców na ostry

O przyczynach obecnego kryzysu żywnościowego, korespondent „United Press” we Frankfurcie nad Menem donosi o dużych ilościach żywności, przechowywanej przez chłopów i kwitującym czarnym rynku.

Równocześnie inni korespondenci donoszą o masowym po-

jawieniu się w miastach niemieckich ulotek i afiszów z hasłami hitlerowskimi. Kiedy gubernatorzy Hesji i Bawarii zareagowali ostro na taką sytuację, spotkali się z dezaprobatą swoich władz centralnych.

Gen Clay wezwał prasę i podległe jej urzędy do wszczęcia akcji informowania ludności o rozmiarach pomocy, otrzymanej od USA. Jak twierdzi korespondent „New York Times”, ten łagodny kurs wobec Niem-

ców wywołuje niezadowolenie w łonie amerykańskiego zarządu wojskowego. Wyliczając ostatnie wystąpienia antyamerykańskie i antybrytyjskie strajki, protesty i szerzenie podziemnej literatury propagandowej, korespondent ten wyraził opinię, że respekt ludności wobec okupanta nigdy jeszcze nie był tak mały i że większość członków zarządu wojskowego zdaje sobie z tego sprawę. Szereg przedstawicieli władz amerykań-

skich miało dojść do wniosku, że ostry kurs wobec Niemców jest nieunikniony.

Korespondent przyznaje, że winę za obecną sytuację w zachodnich Niemczech ponoszą Anglosasi. Stworzyli oni złudzenie demokratyzacji oraz zajęli wobec Niemców stanowisko ludzi, niosących im pomoc podczas żywiołowej katastrofy. Na tle takich nastrojów nie bardzo zrozumiałą wydaje się akcja gen. Clay'a.

Tomasz Mann o Niemczech powojennych

NOWY JORK (PAP). — Znakomity pisarz niemiecki Tomasz Mann, który obecnie po raz pierwszy od roku 1939 odwiedził Europę oświadczył przedstawicielowi „Associated Press” w Londynie, że „Niemcy ponownie robią zły użytek ze swobód demokratycznych”.

Zdaniem Manna, Niemcy lityją się tylko nad sobą, nie chcą przyjąć do wiadomości odpo-

wiedzialności za tragedię i nie chcą przyjąć do wiadomości cierpień innych ludzi.

Mann sądzi, że Alianci nie zrozumieli, iż Niemcy nie chcą wykazać dobrej woli i współpracować ze zwycięzcami.

Mann popiera stanowisko Newmana, wojskowego gubernatora Hesji, który ostro zagroził Niemcom represjami na wypadek kontynuowania sabota-

żu.

Pisarz niemiecki przewiduje że po tak zupełnym upadku umysłowym i moralnym Niemcy nie prędko przyjdą do zdrowia. Mann przywiązuje wielką wagę do reedukacji Niemiec i stwierdza, że w tej dziedzinie alianci wykazali dużo zaniedbań. Proponuje on założenie wielkiego obozu kształcenia nau czycieli niemieckich.

„Brygada Lincolna”

przeciw gen. Franco

NOWY JORK (PAP). — 120 wybitnych działaczy *Andryla Sutch* pod przewodnictwem weteranów „Brygady Lincolna”, brała udział w hiszpańskiej wojnie domowej, ogłosiło deklarację, żądającą by przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w ONZ, *Austin*, wystąpił z wnioskiem o zerwanie przez ONZ stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z Hiszpanią generała Franco.

Deklaracja podkreśla, że dalsze tolerowanie tego ustroju fasz-

ystowskiego jest niedopuszczalne. Sygnatariusze deklaracji domagają się również, by Stany Zjednoczone natychmiast zaprzestały wszelkich stosunków z Hiszpanią gen. Franco.

Dnia 17 maja tysiące weteranów członków związku robotników przez myśl elektrycznego i innych zebrało się przed konsulem hiszpańskim w Nowym Jorku. Wśród zebranych widniały transparenty z napisami, domagającymi się zerwania stosunków z Hiszpanią gen.

Franco i uznania republikańskiego rządu hiszpańskiego na emigracji. Demonstranci rozrzucali ulot-

ki, opisujące niedawny strajk w Bilbao.

Waszyngton będzie rządził Niemcami?

STUTTGART (PR). — Funkcjonariusze amerykańskiej strefy okupacyjnej oznajmili na konferencji prasowej, że w Stanach Zjednoczonych czynione są starania, aby administracja strefy amerykańskiej w Niemczech, przekazana została

stałemu przedstawicielowi z siedzibą w Waszyngtonie. Do amerykańskiego sekretarza Stanu Marshalla do Waszyngtonu przybył doradca ekonomiczny amerykańskiego gubernatora wojskowego w Niemczech, z propozycją mianowania stałego przedstawiciela w Waszyngtonie, który by załatwiał wszystkie sprawy, związane z wyżywieniem Niemiec.

USA zapłaci

WASZYNGTON (PAP). — W Waszyngtonie krąży pogłoski, że Stany Zjednoczone będą musiały przejść od Wielkiej Brytanii ciężary finansowe związane z okupacją Niemiec, ponieważ zjednoczenie stref anglosaskich w Niemczech spowodowało w nieznacznym stopniu wyczerpanie się zapasów dolarowych Wielkiej Brytanii.

Znamienne głosowanie

NOWY JORK (PAP) W stanie Waszyngton odbyły się wybory do kongresu. Jak donosi prasa, poseł do kongresu Seywich, który wypowiedział się przeciwko planowi pomocy dla Grecji i Turcji, odniósł zwycięstwo nad drugim kandydatem, prokuratorem generalnym w stanie Waszyngton — Troy'em, zwolennikiem polityki Trumana.

Do Palestyny na spadochronach

Nielegalny desant

LONDYN (PAP). — Korespondent „Daily Mail” podaje z Nowego Jorku sensacyjną wiadomość, jakoby wydarzyły się wypadki lądowania w Palestynie nielegal-

nych imigrantów na spadochronach. Prowadzone są rzekomo ćwiczenia dla przygotowania takiej akcji na większą skalę. Wiadomości pochodzą od rabina Barucha

Korffa, który jest obserwatorem palestyńskiego „Komitetu Akcji politycznej” na terenie O.N.Z.

Rabin Korff twierdzi, że b. oficerowie amerykańscy obsługują samoloty wydzierżawione przez komitet. Odmówił on ujawnienia punktu, skąd wyruszają te samoloty, stwierdził jednak że droga do Palestyny i z powrotem trwa 10 godzin. Wielka Brytania ostrzegła komitet, by zaprzestano tych zrzutów. Jednakże, jak mówi Korff — spuszczenie imigrantów na spadochronach skończy się dopiero wtedy, gdy żydowskie organizacje podziemne ogłoszą zawieszenie broni do czasu zakończenia prac komisji ONZ.

Przypadek czy sabotaż?

Pożar nowego mostu we Wrocławiu

WROCŁAW (PAP). — W noc z dnia 18 na 19 bm. o godz. 2-iej, po przejściu pociągu, nieznaną sprawę podpalili most kolejowy na Odrze we Wrocławiu w dzielnicy Osobowice, przez który przebiega między narodowy pociąg Bazylea — Gdynia.

Dzięki natychmiastowej pomocy, konstrukcja mostu nie została uszkodzona przez pożar. Spaliły się jedynie rusztowania

użyte do przesuwania przęsła na Odrze, podkłady oraz szyny.

Wskutek zamachu na most, w którym podejrzewa się próbę sabotażu ruch na tej linii będzie wstrzymany na 6 do 7 dni.

Dochodzenia w celu wykrycia sprawców w toku. Dodać należy, że przy odbudowie tego mostu z końcem kwietnia br. przesunięto przęsła na Odrze metodą, stosowaną po raz pierwszy w Polsce.

K 1483

Uwaga abonenci telefoniczni miasta Wrocławia

Dnia 24 maja br. o godz. 24 nastąpi przyłączenie abonentów, którym podano nowe numery do centrali automatycznej. Od tej chwili prosimy łączyć się według wskazówek podanych w spisie abonentów.

Spis abonentów dla miasta Wrocławia jednocześnie rozsyła się. DYREKCJA OKREGU POCZT I TELEGRAFÓW

Zaproszenie do tańca

Zaledwie przed kilkoma dniami prasa polska podała pod wielkimi nagłówkami wiadomość o pewnym incydencie, który wydarzył się na dancingu w Anglii. Kiedy grupa Polaków, zauważwszy, że na zabawę przybyli dziennikarze niemieccy, opuścili salę. Angliki opowiedzieli się za kontynuowaniem zabawy i urządzili prawdziwą owację Niemcom.

To samo wydarzenie się ostatnio w słynnej już miejscowości Beaconsfield, gdzie znajdują się obozy reedukacyjne jeńców niemieckich. W tej samej miejscowości stacjonuje pewien oddział polski. Na dancing w miasteczku przybyło 40 polskich żołnierzy. Zabawa zapowiadała się dobrze aż do chwili, kiedy na salę weszła czterech jeńców niemieckich, przebranych w cywilne ubrania. Po krótkiej scysji Polacy na znak protestu opuścili salę.

Na sali zapanował chaos. Postawa Polaków zbita z tropu flegmatycznych Anglików i nie wiedzieli dobrze, co mają począć. Z pomocą przyszyli im jednak uroczę ladię.

Niemcy nie czuli się zbyt pewnie, to też jeden z nich wystąpił na środek sali i zapytał zebranych, czy mają coś przeciw temu, aby oni zostali na zabawie. Na to kilkadziesiąt dziewcząt angielskich zaczęło wołać chórem: „Nie! Nie!”, a orkiestra zsintonowała obraźliwą dla Polaków piosenkę.

Wrócono do tańca. Niemcy mieli tego wieczoru nadzwyczajne powodzenie i byli formalnie rozrywani.

Jedną z Angielek nazwiskiem Daley oświadczyła w związku z tym zajściem dzień nikarzewi angielskiemu:

„Zdaniem większości obecnych na sali Anglików Polacy się wygłupili. Polacy zapelniają nasze sale tańca co tydzień, a my byśmy chcieli mieć trochę nowych partnerów. Mamy nadzieję, że więcej Niemców zacznie przychodzić na nasze tańce”.

A jakie jest zdanie większości Polaków?

Ameryka przygotowuje dalsze transporty do Niemiec

WASZYNGTON (PAP.). — *Milijardów grochu.* Jednocześnie instytut Rolnictwa komunikuje, formując, że rząd amerykański także wystawiany zostanie do Niemiec kupił w ub. tygodniu z inicjatywy dodatkowo poza innymi, przeznaczonego Ministerstwa spraw wojskowych czynniki dla stref zachodnich w 3,5 miliona buszli pszenicy dla Niemiec dostawami 11 milionów Niemiec.

Zaćmienie słońca

obserwowali uczeni na wysokości 10.000 m

RIO DE JANEIRO (APD) Wczoraj o godz. 12,28 zanotowano jedno z najwyraźniejszych zaćmień słońca. Do Brazylii, z której najlepiej było można zaobserwować zaćmienie, przybyły już ekipy ze Stanów Zjedn., Kanady, ZSRR, Finlandii, Włoch, Czechosłowacji, Szwajcarii, Australii i Szwecji.

Z punktów obserwacyjnych Araxa i Bocariva donoszą, że niebo było całkowicie wolne od chmur.

Całkowite zaćmienie trwało tylko 4 minuty, tj. od godz. 12,28 do 12,32. Wśród uczonych, którzy przybyli na obserwację zaćmienia słońca, nie byli obecni uczeni brytyjscy, którzy w liczbie 3 zostali zabici w wyniku katastrofy lotniczej w Dakarze dn. 13 kwietnia.

Dziennikarze obserwowali zaćmienie z samolotów. Specjalnie wyposażona superforteca amerykańska wylądowała na wysokości 10.000 me-

trów i dokonała zdjęcia przesuwania się księżycy po słońcu.

W dniu 14.V.1947 r. zmarł po dłuższej i ciężkiej chorobie zasłużony pracownik branży cukrowniczej Szef Biura Cukrowni Pastuchów

S. + P.
Stanisław Zawadzki

pograżając w żalu grono współpracowników oraz Kolegów Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego Okręgu Śląska Dolnego w Świdnicy

Świdnica, dnia 16.V.1947 r.

K 1487

Gynizm grecki dosięgnął szczytu

ATENY (obsł. wł.) Premier grecki Tsaldaris udzielił wywiadu przed stawicielowi dziennika „Soir” w któ-

rym przyznał się cynicznie, że Grecja kupiona ostatnią pożyczką amerykańską przystąpiła do bloku am-

glo-saskiego. Tsaldaris w dalszym ciągu swego wywiadu stwierdził jednak, iż nie uważa aby w najbliższym czasie mogła wybuchnąć nowa wojna światowa.

Pan Tsaldaris uważa, że nie ma różnicy między ideologiami demokratycznymi Ameryki i Grecji.

W dalszym ciągu swego wywiadu premier Tsaldaris omówił sprawę t. zw. amnestii w Grecji która jak wiadomo powinna się odbyć pod kontrolą międzynarodową.

Tsaldaris zaatakował również raporty złożone przez polskich i radzieckich członków komisji zbrodniczych członków komisji na podstawie badań przeprowadzonych w Grecji z ramienia ONZ.

Wielkie zwycięstwo wojsk komunistycznych w Mandżurii

SZANGHAJ (PR). — Ofensywa wojsk komunistycznych w Chinach przybiera na sile.

Wczoraj od rana przerwano

kilka linii kolejowych, łączących Mandżurię z Chinami właściwymi.

Po zajęciu kilku stacji, wojska komunistyczne dotarły do portu leżącego na granicy Chin i Mandżurii.

Meksykański pisarz przyjeżdża do Polski

MEXIKO CITY (PAP) Poseł RP w Meksyku Drohojowski wydał przyjęcie na cześć odjeżdżającego do Europy, a m. inn. do Polski, pisarza meksykańskiego Jose Mancisidora. Mancisidor odwiedzi Polskę w lipcu br.

Zniszczenie fabryki samolotów Dorniera

BADEN-BADEN (ZAP) Odbrymnie podziemne zakłady produkcji samolotów typu Dorniera w Uberlingen zostały — jak to oświadczył przedstawiciel francuskiego Zarządu Wojskowego — zupełnie zniszczone.

Zakłady te, nad których budową pracowały tysiące obywateli i jeńców, miały być ukończone na krótko przed końcem wojny. Przed ukończeniem jednak Uberlingen zostało zajęte przez wojska francuskie.

Ograniczenie objętości dzienników

HAMBURG (ZAP) Nakłady wszystkich dzienników, wychodzących w strefie brytyjskiej zostały, mimo protestów wydawców, zmniejszone o 10 proc. Od 15 zaś maja zmniejszono też objętość o 25 proc. Odtąd więc gazety, i tak już wychodzące przeważnie tylko 2 razy w tygodniu, mogą obejmować w tygodniu tylko 6 stron druku. Poprawę sytuacji pod tym względem zapowiada się na miesiąc czerwiec.

Pół miliona bezrobotnych w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP) Według ogłoszonych ostatnio oficjalnych statystyk od początku bież. roku nastąpił znaczny wzrost bezrobocia na terenie miasta Nowego Jorku. W chwili obecnej liczbę bezrobotnych

oblicza się na około pół miliona osób przy ogólnej liczbie 2,5 miliona zatrudnionych w mieście, wśród bezrobotnych znajduje się około 100 tysięcy weteranów ostatniej wojny. Blisko połowę bezrobotnych stano-

wią członkowie związków zawodowych. Według informacji „New York Daily News” sprawozdania poszczególnych związków zawodowych podkreślają powagę sytuacji na rynku pracy i oczekują dalszego wzrostu bezrobocia w najbliższym czasie. Pierwszy po wojnie gwałtowny wzrost liczby bezrobotnych nastąpił jesienią ub. roku, drugi zaś w marcu bież. roku.

Żądanie odbudowy Niemiec

Głos amerykańskiego ministra handlu

NOWY JORK (PAP) — Amerykański minister handlu i b. ambasador Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim, Harriman — przemawiając w Los Angeles wystąpił z propozycją odbudowy Niemiec i Japonii, „dla odrodzenia Europy i Dalekiego Wschodu — zdaniem Har-

rimana — podobnie, jak normalne funkcjonowanie pokojowo usposobionych Niemiec” konieczne jest dla rozkwitu gospodarki czołowej Europy, tak uaktywnienie życia gospodarczego Japonii jest nieodzowne dla ogólnej odbudowy i postępu gospodarczego na Dalekim Wschodzie”.

18 studentów rannych w czasie demonstracji

NANKIN (obsł. wł.) — Manifestacje studentów odbyły się pod hasłem „pomścimy naszych ran-

nych kolegów” wstrzymać wojnę domową.

Dymisja rządu japońskiego

TOKIO (PR) Japoński rząd podał się do dymisji. Misję utworzenia nowego rządu powierzono min. Pet-su Katojano.

Rząd chiński obiecał studentom zająć się losem rannych, oraz wypuścić aresztowanych.

Ze strony studentów wydano oświadczenie, że demonstracje będą trwały aż do chwili kompletnego zadośćuczynienia ze strony rządu.

W czasie ostatnich zamieszek zostało rannych 18 studentów.

Program otwarcia muzeum w Oświęcimiu

KRAKÓW (PAP) — 4-go czerwca nastąpi otwarcie Międzynarodowego Muzeum Martyrologii byłych Więźniów Politycznych w Oświęcimiu. Uroczystość rozpocznie się

Mszą św. Przemówienia wygłoszą: premier Józef Cyrankiewicz, prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych, sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych, oraz minister Kultury i Sztuki. Poszczególne bloki przekazane będą narodom zjednoczonym w Międzynarodowej Federacji b. więźniów politycznych.

Na zakończenie zgromadzeni przejdą na Brzezinki, gdzie nastąpi poświęcenie cmentarza pomordowanych przez Niemców.

Tysiące robotników żydowskich dziękuje Polsce

WARSZAWA (PR). — Premier Cyrankiewicz otrzymał z Tel-Awiv depezę o następującym brzmieniu:

W imieniu dziesiątek tysięcy robotników żydowskich rozspanych po obozach w całej Europie zrzeczonych pod znakiem „Sjon lewica” wyrażamy uznanie dla przedstawicieli nowej Polski za zajęcie przez nich stanowisko w ONZ wobec zagadnienia palestyńskiego. Wierzymy że demokracja polska będzie nadal walczyła o odbudowę niepodległości Palestyny dla całej ludności kraju.

Król Gustaw szwedzki w Paryżu

PARYŻ (APD) Cały Paryż podekscytowany jest wizytą króla szwedzkiego Gustawa IX.

Pismo wieczorne „L'intransigeant” nazywa go najbardziej „paryskim władcą europejskim” nawiązując do wczorajszych odwiedzin króla w Folies Bergeres i twierdzi, że jest to najbardziej demokratyczny akt na jaki król może się zdobyć.

W dniu wczorajszym król Gustaw był podejmowany przez prezydenta Francji.

Ukulecia

W Niemczech stoją zegary

Niemcy zgłą w innym czasie. Powiedzenie to nabiera rumieńców życia, staje się dosłowne: Niemcy zatrzymują zegary. Czas w Niemczech nie posuwa się naprzód.

Związki zawodowe w Berlinie zwróciły się do władz oku-pacyjnych z prośbą o wprowadzenie zmiany czasu letniego, który w bieżącym roku cofnięty został o 2 godziny.

W Bawarii wprowadzenie czasu letniego wywołało taką opozycję, że wiele zegarów w publicznych miejscach zostało zatrzymanych, aby nie zmieniać godziny.

Zegary w Niemczech stoją. Kiedy cały świat żyje w innym czasie, Niemcy protestują przeciw tej inowacji, chociaż poddawali się jej bez szemrania, kiedy w Berlinie rezydował Hitler.

Czy może być lepszy symbol zacofania Niemiec?

L. G.

Aktywność polskiego handlu zagranicznego

WARSZAWA (PR) W związku ze swoim wyjazdem do Moskwy celem rozpoczęcia rokowań o umowę handlową, wicem. Ludwik Grossfeld udzielił Polskiemu Radiu wywiadu na temat aktualnych zagadnień i problemów naszego handlu zagranicznego.

Polska prowadzi obecnie rokowania równoległe z 4 państwami, a mianowicie z Czechosłowacją, Jugosławią, Szwajcarią i Austrią. Umowa z Czechosłowacją i Jugosławią będzie miała znacznie szerszy zakres, niż zwykłe umowy handlowe. Umowa z tymi dwoma państwami będzie miała szeroki zakres współpracy gospodarczej i wymiany towarowej na przeciąg kilkudziesięciu lat. Obec-

nie toczą się w Warszawie rokowania handlowe z Jugosławią, których zakończenie nastąpi z pewnością z końcem bieżącego tygodnia. Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Masaryk oświadczył, że rokowania handlowe z Czechosłowacją toczą się w bardzo przyjaznej atmosferze. Rokowania o umowę handlową ze Szwajcarią są również w pełnym toku. Rokowania z Austrią zostały obecnie wznowione i będą w najbliższych dniach zakończone. Godpisaną zostanie nowa umowa handlowa z Austrią. W dniu 27 bm. wyjeżdża delegacja polska do Moskwy celem rozpoczęcia rokowań handlowych i podpisania umowy na rok 1947 i 1948. Wszystko wskazuje na

to, że rozmiary tej umowy nie będą mniejsze od zeszlorszych i zapewnią obu krajom tak Polsce, jak i Związkowi Radzieckiemu dostawy potrzebnych im towarów i surowców.

W Londynie toczą się obecnie rokowania o 3-letnią umowę z Wielką Brytanią. Przedstawiciel Polski wyjechał już do Londynu celem wznowienia i rozszerzenia tej umowy. Wszystkie te umowy ożywiają niewątpliwie nasze obroty zagraniczne i muszą dostarczyć Polsce niezależnie od środków żywnościowych i surowców, artykułów obrotowych koniecznych do rozwoju naszej gospodarki przemysłowej.

„DOKTRYNA” TRUMANA

(Specjalna obsługa API)

Znana jest powszechnie i po dziś dzień zachowała swą popularność w Stanach Zjednoczonych t. zw. „doktryna Monroe”, dająca się streścić w zdaniu „Ameryka dla Amerykanów”. Powstała ona w ubiegłym stuleciu, w czasach, gdy różne mocarstwa europejskie per fas et nefas usiłowały zdobyć lub ugruntować wpływy polityczne w Ameryce, zwłaszcza Łacińskiej, a nawet przemysłowały o podbojach.

Stany Zjednoczone, słusznie obawiające się przeniesienia rywalizacji europejskiej na Półkule Zachodnią i niebezpiecznego zarówno politycznie, jak i gospodarczo sąsiedztwa, — zdecydowanie przeciwstawiały się tym dążeniom. W rezultacie oboję Ameryki zostały szczerze zamknięte dla wszelkiej penetracji Europy.

Dziś doktryna Monroe’go straciła wszelkie praktyczne znaczenie. Sytuacja odwróciła się. Kierunek agresji gospodarczej i politycznej przebiega z Zachodu na Wschód. Imperializm amerykański nie zaniedbuje żadnej okazji dla wyzyskania siły swych industrialno - dolarowych mięśni.

Nawiązanie do tradycji

Lecz przeciętny Amerykanin nie lubi wojny i podbojów. Nie lubi i nie odczuwa ich potrzeby. Choć tak wiele im zawdzięcza. Jest bowiem jednym z wielu paradoksów historii fakt, że ta zbuntowana niegdyś kolonia brytyjska, rozrost swój zbudowała na kolonizacji obszarów, zdobytych dzięki zwycięskim wojnom z Hiszpanią i Meksykiem lub wymuszonych na Francji, spełnając smiertelny współzawodnictwem z potęgą brytyjską.

Przeciętny Amerykanin nie uświadamia sobie tego: jest zresztą nasycony i hasła bojowe porwać go nie mogą. Przeciwnie — mogą go przerazić. Ma natomiast we krwi instynkt wolności i instynkt defensywy, negujący czasów walk o niepodległość, a wyrażony najdobitniej i najlapidarniej w doktrynie Monroe.

To też młody, bo zaledwie setkę lat liczący imperializm amerykański musiał do tych własnych instynktów zaapelować, by wyłudzić zgodę opinii na realizację swych planów. Tak powstał obecny kurs polityki ame-

rykańskiej, szumnie nazwany „doktryną Trumana”. Szumnie, ale nie tylko dla reklamy. Nazwa bowiem budzi pożądanie dla jej wynalazców asocjacje z tak miłą sercu Amerykanina zasadą Monroe’go. Formuła zaś trumanska, głosząca obronę wolności i demokracji oraz ochronę Ameryki przed możliwością agre-

sji, również brzmi ponętnie i urabia podatny grunt.

Pod pokrywką pięknych frazesów

Rzeczywistość jednak jest zgoła odmienna. Stwierdza to w sposób mało zawołowany wła-

ściwie cała prasa amerykańska. Przeciwstawia się więc mityczną demokrację niemniej mitycznemu totalizmowi, mając z jednej strony na myśli interesy wielkich koncernów, pragnących pochłonąć gospodarkę w czernych wojną państw, z drugiej zaś ruchy lewicowe i radykalne, których zwycięstwo

musiałoby takie zakusy udaremnić. Mówi się o stawianiu tamy komunizmowi, a myśli się o hamowaniu postępu i uświadczenia politycznego w społeczeństwach, które trzeba ogłuszyć przed podbojem gospodarczym. Woła się „Rosja” — a myśli o Europie, Chinach i Bliskim Wschodzie i otwarcie liczy na słabości wewnętrzne, w nadziei, że utworzą one drogę różnym koncesjom dla ksiągów dolara. Jest rzeczą przy tym znamioną, że najgorętszymi zwolennikami bezpośredniej interwencji Stanów w sprawy wewnętrzne państw europejskich, są najbardziej dotąd zacięci izolacjonści i germanofile.

Dziś jest już całkowicie jasne, że cały plan pożyczek dla Grecji i Turcji był dobrze ukartowanym wstępem do realizacji planu znacznie szerszego: **przekształcenie Zachodniej i Południowej Europy w lenno amerykańskie, domenę kolonialną nowej rasy „panów”.**

Czy uda się zrealizować

Ukucie planu nie jest zresztą równoznaczne z jego wykonaniem. Możliwości jego realizacji są więcej niż wątpliwe i nawet próba sama kryje w sobie poważne dla Ameryki niebezpieczeństwo. Zdają sobie sprawę z tego poważni publicyści za oceanem. Nestor dziennikarstwa amerykańskiego, Walter Lippman, pisarz zdecydowanie konserwatywny, wystąpił z ostrą krytyką „doktryny”, wskazując na jej nieobliczalnie zupełne następstwa. Dyskusja trwa.

Trzeba stwierdzić, że Truman ma wyraźne, acz swoiste poczucie uczciwości w sprawach publicznych i być może, nie zdał sobie nawet sprawy z istoty podsuniętej mu koncepcji. Niezawsze jednak taka solidarność kwalifikuje do sterowania nawą państwową jednego z największych mocarstw w dziejach świata. ADAM SKIBA

Z tamtej strony Odry

350 speców od wojny

Prasa niemiecka głośno protestowała przed paru miesiącami z powodu wywożenia do Ameryki uczonych niemieckich. Kiedy faktu nie można było już odwrócić, przywódcy partii politycznych w Niemczech proponowali, aby wywiezieni do Ameryki uczeni byli uważani za ofszkodowania wojenne, podobnie zresztą jak wszyscy jeńcy niemieccy. Niemcy chcieli płacić ludźmi za wojenne szkody.

Nie tylko jednak Niemcy protestowali. Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne protest uczonych anglosaskich z podpisem m. in. Einsteina i innych sław ogólnosiwiatowych przeciw przyjmowaniu do pracy niemieckich specjalistów wojennych. Protest ten podyktowany był szczerą troską o losy pokoju.

Niewiele to wszystko pomogło. Stany Zjednoczone tak są zadowolone z swoich żywych „odszkodowań”, że przerwały w tej sprawie swoje wymowne milczenie i opublikowały sprawozdanie. Ze sprawozdania tego wynika, że niemieccy naukowcy i inżynierowie przyczynili się do postępu nauki amerykańskiej w pewnych dziedzinach o 10 lat. Zaoszczędzili oni Ameryce wiele milionów dolarów.

Jakie to są „pewne dziedziny” nauki amerykańskiej, o co tego, nikt nie żywi żadnych złudzeń. Chodzi w tym wypadku o... przemysł wojenny.

350 naukowców niemieckich, którzy przebywają obecnie w USA przejdzie wkrótce do prywatnego przemysłu amerykańskiego. Do przemyśłu tego nie będą dopuszczeni tylko ci spośród naukowców, którzy współdziałali w akcji hitlerowskiej.

Sprawa uzyskania przez tych Niemców obywatelstwa amerykańskiego nie jest jeszcze zdecydowana. Zasadniczo każdy Niemiec po wygaśnięciu kontraktu może powrócić do kraju, wątpliwe jest jednak, czy któryś z tego przywileju skorzysta. Członków ich rodzin pozostających w Niemczech przeniesiono do pewnej uroczej miejscowości w Bawarii, gdzie amerykańskie władze wojskowe rozstrząsają nad nimi szczególnie

czulą opiekę. Mają oni zagwarantowane przydziały żywności w wysokości 2,300 kalorii dziennie, opał, ubranie i mieszkanie. Gdy uczone niemieckie zawrze długoterminowy układ z władzami USA, będzie mógł w każdej chwili sprowadzić swoją rodzinę do Ameryki.

Nauka niemiecka, która ostatecznie zdyskredytowała się po dojściu Hitlera do władzy, pozostaje, jak widzimy, wierna swojej tradycji. Nie wykrywa już ona dzisiaj chorobotwórczych bakterii, nie służy potrzebom ludzkości. Między Kochem

a twórcami gazów V-1 wyrosła ogromna przepaść, której nie wypełnią najpiękniejsze słowa i najbardziej żłudne nadzieje.

Denazyfikacja Niemiec musi objąć w pierwszym rzędzie denazyfikację nauki niemieckiej. Jak długo to nie nastąpi, będzie ona zawsze pracowała na zgubę ludzkości, zarówno w granicach nowego państwa niemieckiego, jak za oceanem. Niemcy pozostali specami od wojny i rolę swoją odgrywają nadal ku zadowoleniu patronów przyszłej rzezi milionów. (LG.)

„Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy” — to jedyne w Polsce pismo codzienne wszechstronnie oświetlające zagadnienia gospodarcze K-1299

Rząd trzech partii powstaje we Włoszech

RZYM (PR) W dniu dzisiejszym ogłoszony zostanie skład rządu włoskiego, utworzonego przez Francesco Nitto. W skład rządu wejdzie przypuszczalnie 4 chrześcijańskich demokratów, dwu komunistów, trzech socjalistów. Kilku członków b. rządu de Gasperi zamierza wstąpić do rządu Nitto’go jako ministrowie bez teki.

Przywódca socjalistów włoskich Nenni oświadczył, że rząd Nitto’go opiera się na systemie trzech partii. Rząd ten jednak ograniczy się do załatwienia najważniejszych spraw bieżących. Socjaliści domagają się, by na jesieni odbyły się wybory parlamentarne.

Reforma książek szkolnych

BADEN-BADEN (ZAP) — We francuskiej strefie okupacyjnej dokonano największej w historii reformy książek szkolnych.

Wszystkie książki, wydane w Niemczech po roku 1880 zostały zastąpione nowymi, których wydrukowano 5 mil. egzemplarzy. „Było rzeczą konieczną sięgnąć aż do roku 1880, ażeby dotrzeć do korzenia militarystyki” — powiedziała na ten temat kierowniczka francuskiego wydziału wychowania, Irena Giron. W zasadach przeprowadzonej

reformy przewidywano 25-letni okres okupacji.

ROBINZON KRUZOE

w FILMIE RYSUNKOWYM w/g powieści Daniela Defoe drukuje tygodnik dla starszych dzieci (9-14 lat) „PRZYJACIEL” ilustracje i tekst J. M. Szancera Sprzedają, wszystkie kioski

Wśród czasopism

O Chopinie literaturze wrocławskiej i Szekspirze

Zbliża się setna rocznica śmierci Fryderyka Chopina. Rok 1949 będzie obchodzony na całym świecie jako „rok chopinowski”. Wypełnią go festiwale, konkursy i uroczystości ku czci genialnego muzyka polskiego. Znaczenie tych imprez dla propagandy kultury polskiej za granicą jest olbrzymie, dlatego już teraz konieczne jest organizowanie i inspirowanie szerszej akcji w skali międzynarodowej. Jakiekolwiek opóźnienie będzie stratą nie do powetowania, gdyż „roku chopinowskiego” nie można w ostatniej chwili „odroczyć”, jak np. zrobiono z wystawą wrocławską.

Alarmuje w tej sprawie „Ruch muzyczny” (nr 6). Pismo to słusznie wysuwa — obok momentów propagandowych — ściśle utylitarne

korzyści, jakie może nam przynieść rocznica chopinowska. „Akcja w Stanach Zjednoczonych. Związku Radzieckim i wszystkich krajach świata mogłaby nam przynieść wprost niewymierne korzyści, które, z gmachami i nawet całą dzielnicą Chopina w Warszawie wliczone, z pomnikami, wielkim, pierwszym po wojnie konkursem, wydaniem dzieł i olbrzymim rozgłosem naszego imienia w całym świecie... Jeden gest Stokowskiego mógłby rozwiązać całe zagadnienie stołecznej Filharmonii Narodowej”.

Tymczasem jednak, niestety, nie się w tym kierunku nie robi, o najważniejszej akcji przygotowanej do wielkiej rocznicy nie słychać. A rocznica się zbliża...

W tym samym numerze „Ruch

muzycznego” znajdujemy dwa artykuły, poświęcone Chopinowi. W jednym z nich B. B. Sydow pisze o przyjaźni wielkiego kompozytora z malarzem francuskim Eugeniuszem Delacroix, w drugim — M. Idzikowski o nieznanym portrecie Chopina.

W łonie redakcji „Ruchu muzycznego” zaszły ostatnio poważne zmiany. Ustąpił mianowicie założyciel i pierwszy redaktor pisma — Stefan Kisielewski (znany jako kompozytor, powieściopisarz oraz felietonista „Tygodnika Powszechnego”). W skład redakcji wchodzi obecnie: Jerzy Broszkiewicz, Zygmunt Mycielski i Bronisław Rutkowski.

„Dziennik Literacki”, tygodniowy dodatek krakowski „Dziennika Polskiego”, w nrze 10 poświęca trzy czołowe kolumny kulturalnemu życiu Wrocławia pod tytułem: „Wrocław, widziany z Krakowa”. Stefan Papée informuje o wrocławskim środowisku literackim, a ściślej — o działalności „Kola Miłośników Literatury i Języka Polskiego”, organizowanych przez Koło „czwartkach literac-

kich” i wydawanych przez nie „Zeszytach wrocławskich”. Prozę autorów wrocławskich reprezentuje fragment powieści Anny Kowalskiej pt. „Z kroniki rodu Niemiryczów”, interesujący esej Jerzego Kowalskiego na temat książki oraz — na dalszych stronach — fragment powieści Stefana Łosia pt. „Wilkołaki”, którego nieco sensacyjna akcja toczy się we Wrocławiu dokoła działalności nielegalnej organizacji niemieckiej. W zakresie poezji znajdujemy wiersze Tadeusza Zelenaya, Jana Pierzchały oraz Elżbiety Miłaneczówny.

Tzw. wywiady błyskawiczne (fotografia, życiorys i krótka wypowiedź) zapoznają czytelników krakowskich z prof. Jerzym Kowalskim oraz red. Tadeuszem Lutogiewskim. Poza tym krótka notatka (dosłownie kilka zdań) o Wrocławskiej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych z karykaturami profesorów tej uczelni.

Wydając numer poświęcony dużej części Wrocławowi, „Dziennik Literacki” poważnie przysłużył się popularyzacji spraw kulturalnych naszego miasta. Szkoda tylko,

że zakres uwzględnionych ośrodków kulturalnych jest dość wąski, a braki często rażące (pominęliśmy Wojciecha Zukrowskiego, którego nazwisko zaledwie wymieniono wśród wielu innych).

Tak wygląda Wrocław na pierwszych stronach „Dziennika Literackiego”. Obróćmy jednak — dla rozrywki — gazetę i spojrzmy na stronę ostatnią. Jest tam notatka o konkursie szekspirowskim, z której dowiadujemy się, że „Sen nocy letniej” będzie wystawiony we Wrocławiu w reżyserii Waldena, z dekoracjami Godlewskiego (!). Biedny dyr Godlewski — nigdy chyba nie przypuszczał, że każą mu robić dekoracje do „Snu nocy letniej”. A teraz my z kolei zdradzimy najświeższą nowinkę teatralną. Teatr katowicki wystawia wkrótce tę samą komedię Szekspira w reżyserii Dąbrowskiego, z dekoracją Wiercińskiego, z ilustracją muzyczną Pronaszk. To dopiero będzie widowisko! Dwie nagrody w konkursie szekspirowskim mruwane — za dekoracje i muzykę.

T. K.

Automaty w Warszawie - ludzie we Wrocławiu

Praca dziennikarska we Wrocławiu nie jest łatwa. Natrafiamy tu na olbrzymie trudności, o których dziennikarzom z Polski Centralnej nawet się nie śniło. Ukazanie się punktualnie numeru dziennika zawdzięcza się częstokroć heroicznemu wręcz wysiłkowi garski ludzi dobrej woli, którzy przezwyciężają wielkie przeszkody natury technicznej.

W pracy naszej nie możemy się, niestety, tak jak to się dzieje w innych większych miastach polskich posługiwać regularnie napływającym serwisem agencji P.A.P. W dniu wczorajszym np. otrzymaliśmy serwis PAP z dnia 16 maja. Patrzymy na kalendarz — mamy dzień 20 maja. Cztery dni trwała podróż serwisu z Warszawy do Wrocławia. W epoce samolotów — pośpiech naprawdę zdumiewający.

Lecz na tym nie wyczerpuje się lista naszych bolączek. Wrocławski oddział PAP dostarcza nam wiadomości spóźnionych. Lecz nie jest to jego wina. Winna jest centrala, która po macoszemu traktuje właśnie oddział w naszym mieście, mający olbrzymie zadania przed sobą. W Warszawie wiadomości dla dalekopisów — nadaje automat. We Wrocławiu niestety brak jest odpowiednich urządzeń, by nadane dalekopisem ze stolicy wiadomości natychmiast powieścić i rozdzielać prasie miejscowej. Wiadomości te muszą żmudnie odcyfrowywać i przepisywać maszynistki, które nie są automatami. Te przemęczone, pracujące do 66 godzin na tydzień dziewczęta nie mogą nadać w tempie pracy — wydajności automatów. Rezultat: wiadomości nadchodzą spóźnione.

Dalej — Warszawa ma dziwny zwyczaj specjalnego nadawania depesz według zasady: rzeczy najważniejsze daje się najpóźniej. W chwili gdy zbliża się termin zamknięcia numeru, z wrocławskiego oddziału PAP otrzymujemy... kronikę kulturalną. Niewątpliwie ważną jest rzeczą, że Film Polski przyjął do produkcji takiego, a nie innego filmu, ale naszych Czytelników interesują sprawy bardziej zasadnicze. Możemy ich informować jedynie na podstawie własnej obsługi radiowej i iskrowej. Wiadomości z PAP — otrzymamy dopiero... po zamknięciu numeru.

Od kilku miesięcy kołaczemy do

PAP o t.zw. przełącznik. Urządzenie to pozwalałoby nam, tak jak innym redakcjom dolnośląskim na bezpośrednie odbieranie wiadomości PAP na naszym własnym dalekopisie. Zaoszczędziłoby to nam wiele czasu i benzyny oraz zmniejszyłoby wydatki na personel (maszynistki) oddziału PAP-u we Wrocławiu. Niestety, mimo wielokrotnych obietnic, sprawa ta nie ruszyła dotychczas z martwego punktu (po upływie 4-ech miesięcy).

Wrocławski PAP jest bezsilny. Obojętność centrali warszawskiej wobec potrzeb Wrocławia paraliżuje wszelkie możliwości poprawy. Czas najwyższy, aby wrocławski

Oddz. PAP otrzymał wreszcie wszystkie warunki techniczne i personalne (jak środek lokocji i t.p.), które by mu umożliwiły normalną obsługę abonentów. Tego wymaga dobro Wrocławia, o którym często serwis PAP przynosi serdeczne wzmianki, lecz dla którego spraw istotnych okazywał dotychczas niezrozumiały obojętność.

Wobec powyższego apelujemy do Centrali PAP-u, by w zakresie obsługi informacyjnej przestała uważać Wrocław za „Pipidówkę” i potraktowała go w sposób należny stolicy Ziemi Odzyskanych.

REDAKCJA.

O sytuacji żywnościowej w Niemczech

LONDYN (BBC) Przepuszcza się, że w przyszłym tygodniu będą wznowione normalne racje żywnościowe w brytyjskiej strefie Niemiec. Wojskowy gubernator w strefie amerykańskiej gen. Clay oświadczył, że trudności żywnościowe potrwają jeszcze w ciągu kilku tygodni, gdyż przypuszcza się, że dostawa żywności z USA będzie wkrótce zwiększona.

Generał Clay polecił by w prasie zorganizowano kampanię w celu zapoznania ludności z pomocą żywnościową Stanów Zjednoczonych dla Niemiec.

Ma to zapobiec szerzonym przez niektóre koła pogłoskom, że amerykańskie dostarczają żywności tylko tym krajom, które mogą płacić dolarami.

Min. Marshall

o współpracy międzynarodowej

NOWY JORK (obsł. wł.) W USA rozpoczął się tydzień handlu światowego.

W związku z tym min. Marshall złożył oświadczenie, w którym wyzywa narody świata do wspólnego wysiłku dla uregulowania handlu światowego.

Min. Marshall podkreślił, że konflikty gospodarcze prowadzą do konfliktów politycznych, i podkreślił, że obecnie bardziej niż kiedykolwiek potrzebna jest współpraca wszystkich narodów dla uregulowania handlu światowego.

Odnosnie barier celnych Marshall zaznaczył że hamują one rozwój handlu międzynarodowego i wezwał do ich zniesienia. Światowa wymiana handlowa i dobrobyt krajów są nierozłączne — zakończył Marshall.

Zwycęstwo separatystów duńskich

BERLIN (PAP) W niedzielę dnia 18 bm. odbyły się w Fleuzburgu wybory do Landtagu w Szlezwig-Holsztynie. W wyborach tych partia separatystów duńskich odniosła zdecydowane zwycięstwo osiągnęła ponad 50 proc. wszystkich głosów.

NOTATNIK krajowy

POGOTOWIA RATUNKOWE PKC. Polski Czerwony Krzyż przystąpił w najbliższym czasie do zorganizowania Pogotowi ratunkowych w dużych ośrodkach. Dotychczas zorganizowano Pogotowia Ratunkowe we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Kłodzku, Wałbrzychu, Kamiennej Górze i Legnicy.

AKCJA SZKOLENIA ratowniczo-sanitarnego przeprowadzana jest na Dolnym Śląsku. W dniu 15 bm. zakończył się w Legnicy sześciomiesięczny kurs ratowniczo-sanitarny. W Zgorzelcu odbył się kurs zorganizowany specjalnie dla gromad wiejskich, a w Świdnicy dla robotników fabrycznych. W najbliższym czasie przewiduje się zorganizowanie na terenie województwa wrocławskiego 8 kursów dla pracowników wiejskich, 28 kursów ratowniczo-sanitarnych, 28 kursów pierwszej pomocy.

ODBUDOWA MOSTU KIERBEDZIA. Naczelna Rada Odbudowy m. Warszawy preliniuje 5 milionów złotych na odbudowę mostu Kierbedzia. Most ten będzie nosił nazwę mostu śląsko-dąbrowskiego.

W RZESZOWIE otwarto staraniem Związku Samopomocy Chłopskiej kurs spódmierzalniczo-organizacyjny dla działaczy terenowych z całego województwa rzeszowskiego. Siedzibą kursu jest dawny pałac.

POŁĄCZENIE TELEFONICZNE z Luksemburgiem uruchomiono z dniem 20 bm. Opłata za trzyminutową rozmowę wynosi 438 złotych.

NOWA HAŁA TARGOWA dla drobnego kupiectwa z 2.000 stoisk otwarto w Krakowie.

PAROWOZY I A BULGARII. Fabryka lokomotyw w Chrzanowie otrzymała zamówienie na 20 parowozów dla Bułgarii.

Beethoven w wykonaniu Woytowicza

4 najśliczniejsze sonaty Beethovena, „Patetyczna”, „Księżycowa”, „Waldsteinska” i „Appassionata” — rzadko niezmiernie pojawiają się w jednym programie koncertowym. Czwartkowy koncert znakomitego, światowej sławy pianisty i kompozytora Bolesława Woytowicza, — poświęcony sonatom beethovenowskim, wymienia w swym programie właśnie te cztery najśliczniejsze sonaty.

Sonata „Patetyczna” op. 13 — zawdzięcza swoją nazwę monumentalnemu w wyrazie wstępowi, spotykanyemu tylko w symfoniach.

Druga część „Adagio cantabile” rozwija kantylenę o niespotykanym dotąd u Beethovena — pięknie, pełną na dzieł i spokoju.

Sonata „Księżycowa” powstała pod wpływem nagłe rozkwitłego uczucia, miłości do młodziczki Julii Guicciar di — w jedną księżycową noc.

Mistrzowska sonata op. 53, nazwana od nazwiska przyjaciela, któremu została poświęcona „Waldsteinska” —

jest szczytowym osiągnięciem celowości konstrukcji formalnej. Określić ją można jako wielką opowieść muzyczną o charakterze epickim.

„Appassionata” (op. 57) zamknie sze reg koncertowych sonat składających się na program tego jednego w swoim rodzaju koncertu. Wspaniała muzyka tego tworu, pełna burzliwego nalu, wyraża w sposób genialny duszę swego twórcy, jej wieczny bunt, siłę, niezłomną wolę i samotny czyn.

Bolesław Woytowicz jest jednym z tych bardzo nielicznych, pianistów polskich, mogących wykonać tak niezmiernie trudny, pomijając trudności pianistyczne — program.

Muzyczne społeczeństwo Wrocławia poznało Bolesława Woytowicza jako mistrzowskiego i bezkonkurencyjnego wykonawcę koncertu fortepianowego Chopina w ramach jednego z koncertów symfonicznych Filharmonii Wrocławskiej w bieżącym sezonie koncertowym.

Punkt obserwacyjny

Kupcy czy spekulanci

Prowadzi się obecnie kampanię anty-spekulacyjną. Jako człowieki pracy, żyjący z uderzenia dwoma palcami po klawiszach maszyny do pisania (przy czym zawsze jakoś udaje się z tego instrumentu wydobyć właściwy ton) — muszę przyklasnąć tej akcji. Tak, doprawdy skandal, by znaczną część naszego dochodu społecznego zabierali spekulanci.

Wierzmy, że akcje Związków Zawodowych, Ligi Kobiet, społecznych czynników w komisjach ustalania cen — urwą łeb hydrze spekulacyjnej. Podkreślaliśmy wielokrotnie, że zwykła cen czy zwykła kutsów obcych walut na czarnej giełdzie jest najzupełniej niezasadniona gospodarczo, gdyż nie ma inflacji, a nasycenie rynku towarami jest coraz większe.

Przechodzimy ciężki okres. Zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że trzeba zacisnąć pasa. Szukamy winnych. Cieszymy się gdy winowajcy z „trzech sektorów” wędrują do obozów pracy przymusowej. Jednakże w owej akcji przeciwko spekulacji — nie obrażamy ogółu kupiectwa, ogółu rzemieślników lub właścicieli lokalii gastronomicznych. Niewątpliwie w sektorze „prywatnej inicjatywy” nie za-

wsze wszystko jest w porządku, podobnie jak i w gospodarce upaństwowionej i spółdzielczej. Nie wolno jednak nazywać ogółu ludzi „prywatnej inicjatywy” spekulantami.

Nie myślmy, że właściciel sklepu czy przedsiębiorstwa, który opłaca wiele podatków, prowadzi rozliczne księgi, utrzymuje personel, opłaca coraz wyższe stawki lokalowe i taryfy za świadczenia ze strony przedsiębiorstw użyteczności publicznej — ma życie usłane różami. Znam pewnego właściciela restauracji wrocławskiej, który bardzo uczciwie prowadzi swój lokal. Kłopotów ma co niemiara, by utrzymać swój liczny, dobrze płatny personel. W lokalu jego prowadzona jest wzorowo instytucja dla urzędników pewnej instytucji. Ceny w tym pierwszorzędnym lokalu skalkulowane są tak, jak w wielu trzeciorzędnych lokalach, gdzie koszt są o wiele mniejsze. Potrawy są doskonale przyrządzone, a lokal można pokazać cudzoziemcom i wybitnym przybyszom, jako reprezentacyjny lokal Wrocławia.

Lokalowi temu wymierzono bardzo wysoki podatek, tak że dochodu przynosi niewiele. Gdyby właściciel odstąpił ten lokal komu in-

nemu i sam pracował jako kierownik, zapewne jego pensja byłaby wyższa od dotychczasowych zarobków.

Wielu ludzi we Wrocławiu żyje dzisiaj nadzieją na przyszłość. Konsumują oni własne kapitały, aby doczekać się tych lat, kiedy Wrocław jako wielkie centrum ruchu turystycznego pozwoli im na wyciążenie z inwestowanego kapitału zysków, których dzisiaj jeszcze nie mogą osiągnąć.

Nie piszemy tego, by bronić całej masy prawdziwych spekulantów, którzy ukrywają towary, podbijają ceny. Lecz mamy też bardzo szerokie rzesze uczciwego kupiectwa. Nie wolno nam wytwarzać psychozy, jakoby każdy człowiek handlujący był spekulantem. Nasze ustawodawstwo uważa prywatny handel za legalny. Wolno zarabiać uczciwie i nie wolno nam na każdego człowieka, który dzięki swej zapobiegliwości, dzięki swej fachowej wiedzy, znajomości rynku — zarabia nieco więcej od nas — uważać od razu za „spekianta”. Mamy podnosić poziom życia, a nie obniżać go do poziomu najniższego. To jest idea przewodnią każdej demokracji.

Kupiectwo nasze walczy wielokrotnie z dużymi przeciwnościami. Nie utrudniajmy mu jego ciężkiej pracy — zbyt pochopnym kalmuniarstwem.

Badajmy dokładnie „marże” zarobkowe kupiectwa, a dojdziemy do wniosku, że nie wszyscy kupcy zarabiają tak wiele, jak by się to wydawało. Oczywiście, spekulacja szaleje i ciągnie nadmierne zyski. Kupiec uczciwy płacący uczciwe podatki, wywiązujący się ze wszystkich swoich zobowiązań, kupiec który rozumiał, że nowe czasy wymagają całkowitej lojalności wobec ustawy, a nie sabotażu, jak było za czasów okupacji, nie może zarabiać zbyt wiele. Tych kupców trzeba szanować i nie traktować ich na równi ze spekulantami. Zarabiają oni tyle, by mogli żyć. Nie wiele więcej, a czasami mniej niż ludzie świata pracy.

Nie jest wszak naszym zamiarem płoszyć i zapędzać „w podziemie” kapitały prywatne. Naodwrot, zalezy nam na tym, żeby kapitały te „ujawniły się”, wyszły z podziemia i stanęły do produktywnych prac. Wierzmy, że prywatna inicjatywa miałaby wiele do powiedzenia w dziele odbudowy Wrocławia, zwłaszcza w dziedzinie mieszkaniowej. Toteż chętnie skorzystamy z głosów naszych Czytelników, którzy by się podzielili z nami swymi uwagami na ten temat przez nas poruszane. Niech przemówi świat uczciwej, twórczej „inicjatywy prywatnej”.

ZBIGNIEW GROTEWSKI

Falszerze memoriału gen. Sikorskiego

„Głos Wielkopolski” stwierdza, że w kampanii przeciwko polskim granicom zachodnim wysuwa się chętnie argument, iż generał Sikorski w memoriale złożonym w grudniu 1942 roku prezydentowi Rooseveltowi rzekomo nie wysunął kwestii granicy Odry i Nysy i, że koncepcja tej linii jest wyłącznie „tworem wschodnich polityków polskich”.

Wersji tej żąda kłam dr. Marian Seyda, który rozprawia się na łamach „Narodowca” z falszermi memoriału, pisząc: „Widocznie przeciwnicy granicy polskiej na Odrze i Nysie nie czują się mocno, skoro uciekają się do obrony swego stanowiska wykrętym powoływaniem się na autoritet niezjącego gen. Sikorskiego”.

Szczecin i Odra

Dr. Seyda podkreśla, że memoriał gen. Sikorskiego mówi wyraźnie, że Polska winna otrzymać Szczecin z zalewem szczeecińskim linie Odrzy i wzdłuż Nysy Łużyckiej i oprzeć się o granicę czeska.

Do zbrodni naszej emigracji należy zaliczyć, jak stwierdza „Głos Wielkopolski”, oświadczenie Arciszewskiego, który na swej pierwszej konferencji prasowej odrzucił kategorię jakiegokolwiek pretensje Polski do Wrocławia i Szczecina. Był to jedyny „wyczyn” polityczny Arciszewskiego, który do dnia dzisiejszego pokutuje w opinii brytyjskiej.

O niżkę cen

„Robotnik” przynosi artykuł wicemarszałka Stanisława Szwalbego na temat uchwały CKW PPS o walce ze spekulacją. Uchwała ta mówi też o walce o niżkę cen. Trwałność naszej waluty — podkreśla wicemarszałek Szwalbe — umożliwia nam tę akcję. Oczywiście chodzi o niżkę cen tych artykułów, których cenę wyśrubowała nadmierne spekulacja, a nie tych, których potanie nie spowodowałyby niedobór, państwowych warsztatów produkcyjnych. Taki niedobór musiałoby się pokrywać ze środków publicznych.

Harmonia trzech sektorów

Na temat obecnych przejściowych trudności gospodarczych „Kurier Codzienny” zwraca uwagę, że należy być ostrożnym w wyszukiwaniu winnych i nie należy ograniczać się wyłącznie do wyznaczania winowajców, ale trzeba przedsięwziąć dla wyjścia z obecnych trudności także i inne środki.

Model gospodarczy Polski jako wielotorowy jest właśnie odporniejszy na kryzysy i zle koniunktury, gdyż w sposób wielostronny może tym kryzysom przeciwdziałać. Las o jednolitym drzewostanie pali się najłatwiej. Sytuacja obecna porowolucyjnej Polski, która pod względem gospodarczym przechodzi obecnie przez okres bardzo trudny, powinna nas przede wszystkim nauczyć, że bie da nie powinna nas nawzajem jątrzyć. Wierzmy, że tylko harmonijne współdziałanie wszystkich trzech sektorów naszej gospodarki pod przewodnictwem współdziałających stronnictw robotniczych może wyprowadzić nas z obecnego impasu, pochodzącego ze zmęczenia powojennego ludzi i maszyn, ale który jest do przezwyciężenia, bo podstawy naszego ustroju po wyeliminowaniu obcego kapitału w przemyśle i usunięciu anachronizmów w rolnictwie przez reformę — są logiczne i zdrowe.

SPORT i WZGLĄDY

Z Danii do kraju

Wśród rzesz niemieckich z b. Prus Wschodnich, Gdańska i Pomorza Zachodniego, które zawędrowały w końcowej fazie wojny aż do Danii, znalazło się też sporo Polaków autochtonów przymusowo ewakuowanych przez cofające się wojska niemieckie. W związku z tym podjęto inicjatywę zmierzającą do repatriowania wyrwanych z ojczyźniej ziemi rodaków.

Obecnie sprawa ta weszła w stadium realizacji. W najbliższych dniach wyjedzie do Danii delegat Polskiego Związku Zachodniego, który jako specjalny znawca zagadnień narodowościowych wejdzie w skład Komisji Repatriacyjnej, mającej dokładnie rozpatrzyć każdy poszczególny wypadek. Prawo do powrotu do kraju uzyskują tylko ci, którzy będą się mogli wykazać swym polskim pochodzeniem. Selekcja będzie bardzo ścisła, by uniemożliwić wszelkie próby przesłonięcia się elementu niemieckiego do Polski.

Ziemia Lubuska

Szkolnictwo

w cyfrach

Minęło już dwa lata od początków osadnictwa polskiego na Ziemi Lubuskiej i w związku z tym warto przytoczyć kilka cyfr ilustrujących dorobek szkolnictwa. Oto one:

Na 850.000 mieszkańców uczęszcza do przedszkoli i szkół ponad 70.000 dzieci i młodzieży. Czynnymi jest dziś: — 132 przedszkoli, 509 szkół powszechnych, 16 szkół średnich ogólnokształcących i 30 szkół zawodowych różnych typów. Personal wychowawczy i nauczycielski przekracza cyfrę — 2.500.

W dziedzinie oświaty dla dorosłych — ponad 50.000 osób dokształca się na przeróżnych kursach, zdobywając wiedzę nie tylko w zakresie szkoły powszechnej czy średniej lecz pogłębiając i uzupełniając swoje kwalifikacje zawodowe.

Opawa

Przyjeżdżają

J. Żaklicka

i T. Wesołowski

(JKG) — Jadwiga Żaklicka, artystka Teatru Narodowego w Warszawie i Tadeusz Wesołowski, znany aktor filmowy i teatralny, wystąpią dnia 21 maja br. w Oławie w komedii Niewiarowicza „I co z takim zrobić?”

Zespół Warszawskiego Teatru Objazdowego spotka się niewątpliwie z gorącym przyjęciem u tutejszej publiczności.

III Powiatowy Zjazd PPS

(JKG) — Ostatnio odbył się w Oławie III Powiatowy Zjazd PPS z współudziałem przedstawicieli WK PPS. Uroczyste otwarcie Zjazdu i narady oficjalne, miały miejsce w kinie „Odra”.



LEGNICA

Oddział Redakcji i Administracji w Legnicy, ul. Grodzka 3/4 godz. przyjęć 14 — 17.

7.000.000 zł. na remonty domów

(K) Zarząd Miejski otrzymał na remont domów w Legnicy 7.000.000 zł. oraz pewną ilość szkła, kłamek, zawiasów itp. W związku z tym Wydz. Bud. Zarządu Miejskiego bierze się ostro do remontu tych budynków

które tylko częściowo są uszkodzone.

W pierwszym rzędzie ma się doprowadzić do porządku 3 gmachy, przeznaczone dla szkół powszechnych, i lokal Miejskiego Domu Kul-

tury; dalej zostaną oszalowane wzgl. rozebrane budynki spaione lub zburzone wskutek działań wojennych, poza tym doprowadzi się do stanu używalności kilkuset mieszkań.

Opole

Sejmik spółdzielczy

(SAW) W ubiegłym tygodniu obradował w Opolu sejmik spółdzielczy, zwołany w związku z wyborem Rady Spółdzielczej przy miejscowym Oddziale „Społem”. Jednocześnie z sejmikiem odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu „Społem” w Opolu. Gmach przedstawia się naprawdę imponująco, obejmuje po tejże magazyny, wyposażone w nowoczesne urządzenia, oraz obszerne pomieszczenia na biura. W uroczystości poświęcenia nowego gmachu wzięli udział imieniem Okr. Zarządu „Społem” w Katowicach ob. dyr. Modes, oraz imieniem Zarządu Głównego „Społem” dyr. Chromik. Po oficjalnej części odbyła się część ar-

tystyczna, którą wypełniły popisy młodzieży spółdzielczej, zgrupowanej w Opolskiej Szkole Spółdzielczej.

Brzeg nad Odra

Czesi naszymi gośćmi

(M.) W dniu 17 maja w godzinach popołudniowych przybyła do Brzegu wycieczka 160 Czechów, członków Czeskiej Partii Krewistycznej z Ostrawy pod kierownictwem sekretarza K. S. C. Hlaváč

Vachora i Jaroslava Sajnera redaktora „Nového Slova”.

W imieniu miasta powitał gości przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej ob. dr. Majewski, w imieniu K.P.P.P.R. ob. Książek.

Głogów

Przygotowania do Święta Morza

(KR) Powiat głogowski, przecięty w połowie rzeką Odrą, przygotowuje się do uroczystego obchodu „Święta Morza” w czerwcu br. Dla skoordynowania akcji propagandowej utworzony został Powiatowy Komitet Obchodu Dni Morza, który opracuje szczegółowy program. Miasto Głogów posiadające obecnie statki i łodzie motorowe — będzie obchodziło Święto Morza w tym roku niezwykle uroczystie. Do współpracy zaproszono Państwowy Zarząd Wodny i Stocznię.

Cyrk miał powodzenie

(KR) Dwa dni gościł w Głogowie zespół cyrkowo-rewiowy ob. Woźniaka z Wrocławia, b. artyści cyrku Staniewskich. Zespół 10-osobowy zaprodukował tańce i popisy akrobatyczne w wykonaniu rodziny Brzozowskich. Dużo wesołości wniosła groteska akrobatyczna efektownie wykonana przez ob. Woźniaka, ob. Kozak popisując się eksperymentami z prądem elektrycznym przy pomocy „Miss Niny” oraz nemotejnika, która wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród publiczności.

Kłodzko

Dolnośląska Częstochowa

(cz.) — Bardo Śląskie — to urocze miasteczko malowniczo położone nad Nysą w miejscu, gdzie Nysa porzuca góry, żeby spłynąć ku nizinom.

Jest to ulubione miejsce wycieczkowi kłodeczan, położone 12 km. od Kłodzka w powiecie ząbkowickim. Obecnie już z dalszych okolic Dolnego Śląska przybywają tu coraz liczniejsze pielgrzymki i wycieczki, zwabione sławą cudownej figury Matki Boskiej, pochodzącej z XII w. Przed wojną miasteczko to gościło około 200 tysięcy pielgrzymów rocznie.

Powstanie swe zawdzięcza Bardo Bolestawowi Chrobremu, który w r. 1006 założył tu gród warowny. Jako gród graniczny Bardo Śląskie przechodziło burzliwe dzieje. W XIII w. mury Barda ogładali Tatarów, którzy zapędzili się tu spod Legnicy. W XV w. husyci splądrowali i spalili gród. W cz-

sie wojen napoleońskich walczyły tu legiony polskie.

A później?

Później blisko półtora wieku musiało Bardo czekać, by w maju 1945 r. na nowo załapały tu polskie chorągwie i zabrzmiały mazurek Dąbrowskiego.

Obecnie napływ paników turystów w porównaniu z przedwojennym jest o wiele mniejszy.

Wołów

Nowy burmistrz

(JW) Wobec rezygnacji dotychczasowego burmistrza m. Wołowa Ob. Edmunda Deckerta, stanowisko to objął Ob. Edmund Duś, dotychczasowy referent społeczno polityczny Starostwa Powiatowego.

W imieniu gości przemówił p. Sajnar dziękując za serdeczne przyjęcie i powitanie.

W późnych godzinach wieczornych goście zaszczytali swą obecnością zabawę Z.W.M.

Następnego dnia o godz. 7 goście udali się do gmachu nie zajętego obecnie więzieniu, gdzie większa część z nich przebywała okres hitlerowskiego najazdu.

Złożeniem wieńców na mogiłach zamęczonych Czechów, zakończono pobyt naszych gości w Brzegu; o godz. 11.30 udali się oni do Wrocławia.

Kronika wydarzeń

TEATR DZIECKA w Wałbrzychu cierpi na brak... publiczności. Czyżby w tym sławnym mieście dzieci nie podzielały rozrywki?

PRZEDSTAWICIELE Centralnego Zarządu PCK gościli w Wałbrzychu.

POMARAŃCZE dla pracujących w cenie 28 złote za sztukę sprzedaje się w Wałbrzychu.

STAROSTA POWIATOWY w Jeleniej Górze ogłosił apel do mieszkańców powiatu, aby chronili lasy przed pożarami.

PORAD PRAWNYCH dla kobiet jeńców i leniogórskich udziela mgr. praw Feliksa Różnicka.

WYBORY nowego zarządu Zw. Zaw. odbyły się w Świdnicy.

Żądajcie

wszędzie

„SŁOWO POLSKIE”
Pismo dla
wszystkich

Oborniki w Poblizu Trzebnicy — to ładna, rozłożona na pagórkach miejscowość kuracyjna. Przed wojną było tu kilka sanatoriów i ośrodki dla dzieci zagrożonych gruźlicą. Obecnie w wielkim parku, pachnącym żywicą i leśnymi konwaliami mieści się Ośrodek Wypoczynkowy dla dzieci Warszawy.

300 DZIECI CO TRZY TYGODNIE

„Syrena”, bo tak właśnie nazywa się Ośrodek, powstała w sierpniu 46 r. I od tego czasu w zimie i w lecie przyjeżdża tu co trzy tygodnie nowy transport dzieci w wieku szkolnym. Pobyt w Ośrodku miał zasadniczo trwać cztery tygodnie, ale z powodu zbyt małej ilości bielizny pościelowej po każdym turnusie kierowniczka musi zarządzać przerwę tygodniową, w czasie której w Syrenie jest najwięcej pracy (pranie i sprzątanie). I po tym „czarnym” tygodniu Ośrodek znów się ożywia — z każdym turnusem przyjeżdża tu około 300 dzieci, które zależnie od pory roku, używają jazdy na sankach i narciach lub kąpieli i pracy w ogrodzie. Pobyt w Ośrodku kosztuje 1.000 zł, jest jednak wiele dzieci, które nie płacą ani grosza — te

„Syrena” w Obornikach

Dzieci Warszawy na wywczasach

skierowały tutaj Ośrodki Opieki Społecznej w Warszawie.

Jeżeli chodzi o dotacje, to otrzymuje je Ośrodek z Kuratorium i z Opieki Społecznej.

ŻYCIE W PARKU

Ośrodek mieści się w wielkim, za wielkim nawet zdaniem wychowawców parku. Dzięki bowiem rozległości terenu nadzór nad dziećmi jest utrudniony. W parku przeważnie panuje cisza i taki spokój, że nie chce się wierzyć, iż przebywa tu około 300 dzieci. Kiedy wyrażamy zdziwienie z tego powodu, kierowniczka Ośrodka pani Kochanowska uśmiecha się — i mówi: „Tu zawsze jest cicho, prawdziwą wrzawę słychać jedynie w czasie obiadu, kiedy cała gromada zbierze się w sali jadalnej. Po tym wyjaśnieniu p. kierowniczka obiecuje pokazać nam dzieci, które siedzą sobie zaszyte w ulubionym zakątku „Syreny”.

Herb Warszawy, ułożony miśternie z szyszek widnieje tuż ko-

ło masztu, na którym powiewa sztandar. Maszt i herb znajdują się na wielkim placu przed głównym budynkiem Ośrodka, zwanym „Starym Miastem”. Bo należy wspomnieć, że wszystkie budynki w Ośrodku mają nazwy: Czerniaków, Żoliborz, Mokotów. Za „Starym Miastem” znajduje się coś w rodzaju „budynków gospodarskich” gdybyśmy chcieli wyrażać się przesadnie. W rzeczywistości jest tam chlewik i kurnik, w którym mieszkają zgodne kury i kaczki, te same kaczki, które widzieliśmy przed chwilą płwające po stawie parkowym. P. Kierowniczka jest po prostu rozkochana w „swoim” Ośrodku. Stara się wszelkimi siłami doprowadzić do stanu kwitnącego zniszczone budynki, a zrujnowany park zamienić w kwitnący ogród. Praca jest ciężka, ale przynosi wiele radości, zwłaszcza, że dzieci bardzo chętnie biorą udział w zajęciach ogrodowych. To one skopały większą część tutejszych grządek, uprzątnęły śmieci i wybudowały kamienną

ścieżkę nad stawem. W czasie krótkiego pobytu w Ośrodku najbardziej niechłujne dzieci uczą się porządku i nabierają zamiłowania do pracy ogrodniczej.

SŁOŃCE I BEZTROSKA NAUKA

Przewędrowaliśmy już przez cały Ośrodek, mijamy jeszcze zaimprovizowany stadion i wchodzimy na silnie nasłonecznioną łąkę. Tu właśnie zgromadziły się dzieci. Przyjemnie jest popatrzeć na małych mieszkańców Warszawy jak plawią się w słońcu beztroško i radośnie.

Pobyt w „Syrenie” służy dzieciakom wspaniale. Słońce, ruch na świeżym powietrzu, zdrowe i smaczne pożywienie — wszystko to robi swoje. Dzieci przeważnie przybywają dość dużo na wadze, średnio 1 1/2 kg, ale był raz chłopiec któremu przybyło 7 kg.

Mieszkańcy „Syreny” uczą się systematycznie przez cały czas pobytu

tu w Ośrodku. Główny nacisk kładzie się na naukę geografii i przyrody, otoczenie bowiem następuje wiele materiału poglądowego w nauczaniu tych przedmiotów.

ZA KROTKO

Dzieciaki, które mamy przed sobą, wyjeżdżają już jutro do Warszawy. Dlatego właśnie pani Kierowniczka jest trochę smutna. Trzy tygodnie to bardzo krótki okres czasu — zaledwie dzieci zdążają pokochać las i pracę w ogrodzie, zaledwie zdążą odbyć kilka wycieczek, a już muszą wracać do miasta. Pani Kierowniczka chciałaby mieć tu na stałe — dopiero zobaczylibyście, jakieby to były wspaniałe dzieci — mówi.

Kiedy opuszczamy „Syrenę” doznajemy uczucia żalu, było nam tu dobrze i wesoło — zarziliśmy się beztroską dziecęcą. Lecz w czasie podróży powrotnej do Wrocławia opadają nas czarne myśli, które streszczają się w jednym zdaniu: ile dzieci polskich ma obecnie możliwość korzystania z takich Ośrodków?!

E. WACOWSKA.

Ul. Jacka Malczewskiego

W dzielnicy willowej na Biskupinie biegnie ulica nazwana imieniem znanego malarza polskiego — Jacka Malczewskiego. Jacek Malczewski urodził się w Radomiu w 1855 r. Studia malarskie odbył w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Po podróżach za granicę (Azja Mniejsza, Grecja, Włochy), osiadł w Krakowie, gdzie mianowano go profesorem Akademii Sztuk Pięknych i gdzie pozostał aż do śmierci.

W pierwszym okresie twórczości Malczewskiego tzn. do roku 1890 wysuwają się na plan pierwszy obrazy o tematach patriotycznych, opartych na wypadkach z r. 1863 — „Śmierć Ellenai“, „Śmierć wygnanki“, „Wigilia wygnanków“, „Dwa pokolenia“. W dalszym rozwoju twórczości przechodzi Malczewski od ścisłego i realistycznego odtwarzania do coraz bardziej syntetycznego i indywidualnego ujęcia, przy czym dzieła jego wchodzi w dziedzinę fantastyczno-symboliczną. W tym okresie powstają obrazy: „Tuman“, „Błędne koło“, „Melancholia“.

Na przełomie 19 i 20 wieku rozwinął Malczewski wyjątkową działalność tworząc obrazy o różnorodnych tematach: „Artysta i Chimera“, „Harpia we śnie“, „Thanatos“ oraz sceny ze starego i Nowego Testamentu.

Jacek Malczewski był także mistrzem portretu, przy czym niejako dopełnieniem charakterystyki osób portretowanych stanowiły stojące za nimi lub obok nich postacie symboliczne.

Jacek Malczewski umarł w roku 1929 w Krakowie. H. MUSZ.

Uczniowie rzemieślnicy na wczasy

(—) Izba Rzemieślnicza we Wrocławiu urządza wczasy dla uczniów rzemieślniczych z terenu województwa wrocławskiego w swoich Domach Wypoczynkowych w Szklarskiej Porębie i Puszczkowie.

Wczasy trwają 14 dni i są bezpłatne, gdyż należność pokrywa w całości Izba Rzemieślnicza. Zgłoszenia i informacje w biurze Izby pokój Nr. 3.

Wypadki... kradzieże

Kradzież na poczcie

(y) W gmachu Rejonowego Urzędu Pocztowego nieznani sprawcy dokonali przed kilku dniami kradzieży linoleum z podłogi. Przeprowadzenie dochodzeń polecono inspektorowi pocztowemu, Antoniemu Sauczkowi, który wpadł wkrótce na trop zuchwałych złodziei. Byli nimi: pracownik pocztowy Wincenty Kurzawa, jego krewny Władysław Kubala i niejaki Wojtowicz. Kurzawa jako pracownik pocztowy niezatrzymany przez wartownika wszedł około godz. 10-tej wieczorem do budynku. Udał się na pierwsze piętro, gdzie zdarł cztery zwójki linoleum i spuścił je następnie po drucie na ulicę. Część sprzedał za 2500 zł we Wrocławiu, resztę za 5000 zł aż w Krakowie. Łup odebrano, złodzieje siedzą.

Śmierć nieznanego mężczyzny

(l) Onegdaj znaleziono na Sepólnie, na brzegach starej Odry (km 246 — 247) zwłoki nieznanego mężczyzny lat około 60. Podczas rewizji przy zmarłym nie znaleziono żadnych dokumentów. Ponieważ nie stwierdzono żadnych obrażeń na ciele denata, zachodzi więc przypuszczenie, że mamy tu do czynienia z wypadkiem samobójstwa. Zwłoki odstawiono do prosekutorium. Dochodzenie prowadzi MO.

Zamachy samobójcze

(K-1) Przy ul. Sępa Sarzyńskiego targnęła się na życie, zazywając jakieś pastylki, 22-letnia Maria Szczygielowa, pracownica jadłodajni okręgu PCK przy ul. Odona.

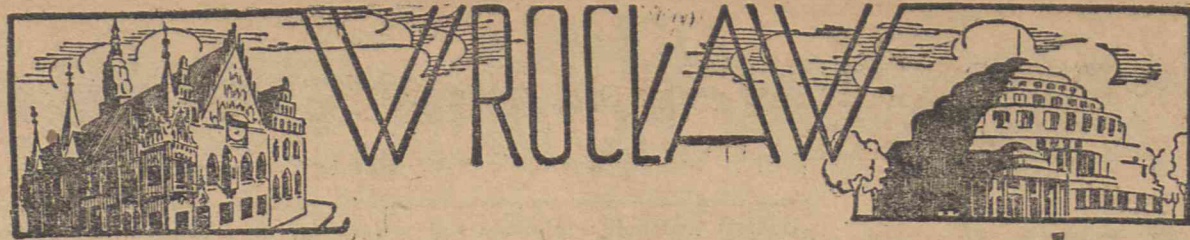
Przy ul. Wrocławczyk Nr. 42 targnął się na życie, przecinając sobie nożem gardło 52-letni Jębuk Grzeszczak (zam. tamże).

W obu wypadkach na miejsce przyjechało Pogotowie Ratunkowe PCK, przewożąc Szczygielową do szpitala PCK, Grzeszczaka zaś — do Wszystkich Świętych.

MO i kom. prowadzi dochodzenie.

Niezwykły wypadek

(l) Przed kilkoma dniami doniesiono na MO, że w parku, obok mostu kolejowego, koło portu Popowice we Wrocławiu — Tłoczycach wóz zaprzężony w jednego konia wjechał na młyn, która eksploatując spowodowała śmierć woźnicy Fadyko Michała, zam. Wrocław, ul. Hutnicza 20, oraz urwała koniowi nogę.



Automobilisci zwiedzają Dolny Śląsk

Wrocławski oddział Automobilklubu RP urządza w czasie Zielonych Świąt Zjazd Plakietowy po uzdrowskich dolnośląskich. Zjazd odbywa się 24 i 25 maja br. Punkt zborny Zjazdu jest we Wrocławiu na Rynku dnia 24 maja br. o godz. 16-tej, po czym nastąpi wyjazd do Puszczkowa. Z Puszczkowa trasa prowadzi przez Kamienną Górę, Szklarską Porębę do Wieńca Zdrowiu. W Wieńcu dn. 25 przewidziany jest nocleg, zaś następnego dnia zwiedzanie Wieńca, Szklarskiej Poręby i Karpacza następnie wyjazd do Cieplie, gdzie wieczorem odbędzie się rozwiązanie Zjazdu. Uczestnicy, którzy nie mogą zdążyć na start do Wrocławia w dniu 24 bm. mogą przyjechać do Puszczkowa następnego dnia rano o godz. 8-mej. Zgłoszenia uczestników przyjmuje i

wszelkich informacji udziela sekretariat AP oddział Wrocław w gmachu Urzędu Wojewódzkiego pokój 637 w godzinach od 10-tej do 12-tej.

Jak się dowiadujemy, Zjazd wywołał duże zainteresowanie wśród automobilistów i spodziewany jest liczny ich udział w tej imprezie.

Centrala automatyczna będzie czynna już od soboty

Jak się dowiadujemy, telefoniczna centrala automatyczna ma być uruchomiona już 24 bm. Na razie ze względów technicznych dołączonych zostanie do centrali automatycznej pierwszych 550 abonentów. Dalsi będą przyłączani stopniowo. Ponieważ nowy spis abonentów będzie wydany dopiero w połowie czerwca br. dotychczasowi abonenci otrzymają tymczasowy spis czyn-

nych aparatów. Jak już w swoim czasie podawaliśmy, nowa centrala automatyczna będzie zdolna obsłużyć 2.000 połączeń. Nie jest to zbyt dużo, niemniej pozwoli na urządzenie 1.800 nowych połączeń. Obecnie centrala ręczna obsługuje zaledwie 800 połączeń. (—)

Liga Kobiet otworzyła świetlicę

(K-1) Należąca do Światowej Federacji Kobiet „Społeczna Obywatelska Liga Kobiet“ szybko się rozwija. W ub. niedzielę w domu należącej do SOLK przy ul. Krętej Nr. 1/3 odbyło się otwarcie świetlicy.

Ksiądz z parafii św. Bonifacego, po dokonaniu poświęcenia, życzył żywej instytucji dalszego rozwoju na naszych Ziemiach Odzyskanych dla dobra Rzeczypospolitej.

Za szczere życzenia podziękowała kapłanowi kierowniczką świetlicy ob. Janina Romanowiczowa. W uroczystości wzięły udział przedstawicielki z

Wojewódzkiego i Miejskiego Zarządu SOLK.

Świetlica, mieszcząca się w dwóch pokojach, otrzyma w tych dniach pianino i radio.

Cyganie sprawcami pożaru

W Brochowie przy ul. 3-go Maja Nr. 5 w domu opuszczonym zapalili się śmiecie w piwnicy, przy czym ogień objął klatkę schodową do wysokości I piętra. Po trzech godzinach pracy pożar ugaszono. Zniszczeniu uległo kilka schodów na parterze i 5 m² podłogi.

Pożar został zaproszony przez cyganów, którzy do piwnicy wsypali gorący popiół.

Seniorzy AZS zorganizowali swa sekcje

(wz) Dnia 14. 5. 47 r. w czytelnicy hotelu „Polonia“ odbyło się organizacyjne zebranie sekcji Seniorów A. Z. S. — Wrocław.

Zebrań otworzył i powitał zebranych prezes A.Z.S. — dr. Lorenc po czym Kurator — prof. dr. Cena w krótkim przemówieniu nakreślił cele organizacyjne, tworzącej się sekcji.

W wyniku ożywionej dyskusji na temat celów i organizacji sekcji, w czasie której głos zabierali: — rektor U. i P. prof. dr. Kuleczyński St., — prof. dr. Cena, — dyr. Rzepka, — dr. Kochan, — kpt. Szczepański i mgr. Dąbrowski — powołano komitet organizacyjny Sekcji: przewodniczący: — dyr. Rzepka, członkowie: dr. Kochan, inż. Skarżyński, mgr. Dąbrowski, kpt. Szczepański.

Miłym momentem zebrania było wręczenie dyplomu honorowego A.Z. S. za 25-letnią działalność sportową w A. Z. S. — dyrektorowi Rzepce Władysławowi.

Komitet Organizacyjny urzędować będzie w lokalu A. Z. S. — Politechnika, pokój 142.

Mówimy o naszym mieście

Aby miasto było czyste...

Przyjaciel mój skarży się często, gdy spotkam go przypadkiem na ulicy, na stan naszego miasta. Wskazuje mi wtedy palcem obdrapaną tramwaje, rozbite lampy, śmiecie na ulicy. Oczywiście nie dzieje się tak wszędzie; faktem jest jednak, że ojawia 6 wielkich miast Polski spoglądają zatroskanym wzrokiem na pustki w kasie, które uniemożliwiają oczyszczenie ulic, naprawę lamp czy tramwajów.

Sprawa ta stała się przedmiotem debat ostatniej sesji sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej. Poseł Ajnenkiel oznajmił tam, że 6 wielkich miast Polski czeka na pożyczkę w wysokości 2 miliardów złotych na pokrycie swoich niedoborów.

Dochody miast spadają. Z drugiej strony wzrost cen i płac powoduje zwiększenie wydatków samorządu. Czy miasta nie prowadzą czasem rozrzuconej gospodarki? Sprawę tą zajęła się specjalna Komisja, która oznajmiła w sprawozdaniu, że dzieje się przeciwnie: miasta prowadzą gospodarkę oszczędną i celową.

Miasta nie mają udziału w dochodach z podatku dochodowego,

Ostrożnie z Odrą

Nad brzegami Odry widziemy coraz więcej kąpielących się, a równocześnie czytamy w prasie o coraz to nowych wypadkach utonięć. Wystarczy przypomnieć, że w ubiegłym roku, jako plon tyłko jednej niedzieli, zanotowano dwadzieściami wypadków utonięć.

Okazuje się, że Odra jest zdradliwa, w wielu miejscach tworzą się na niej niebezpieczne wiry, zagrażające nawet dobrym pływakom.

Z drugiej strony trudno zabronić mieszkańcom korzystania z wody i słońca. Już obecnie więc należałoby pomyśleć o wyznaczeniu pewnych odcinków na rzece, nadających się do kąpiei. Poza tym konieczne byłoby odcinki te oddać pod opiekę odpowiednim grupom ratowniczym. Równocześnie na całej Odrze w obrębie miasta powinni patrolować wyszkoleni pływak-ratownicy.

W dzisiejszym stanie rzeczy komisariat rzeczny MO ma wyszkolonych funkcjonariuszy, w liczbie około 50, niestety nie posiada odpowiedniego sprzętu ratowniczego, żadnej łodzi, motorówki, czy nawet większego kajaka. Rzecz prosta, że w takich warunkach, nawet najofiarniejsza praca nie da rezultatów.

Komisariat rzeczny MO musi być wyposażony w odpowiedni sprzęt i w dni upalne patrol jego powinny pełnić służbę, w miejscach przeznaczonych do kąpiei, stosując równocześnie surowe kary na kąpielących się w miejscach niedozwolonych. Sprzęt taki powinien się jeszcze znaleźć w naszym mieście, zwłaszcza, że było go tu dość. Sprawą tą powinny zainteresować się również te kluby sportowe, które mają u siebie sekcje kąkowe czy wiosłarskie oraz Liga Morska.

W każdym razie nie możemy dopuścić do tego, ażeby Odra zabierała nam co roku setki ofiar.

TUWICZ

Czy utonął?

(l) Zaczynała Zuzanna, zam. w Żerdnikach, przy ul. Dąbrowskiej 9 doniosła o prawdopodobnym utonięciu się jej syna Władysława, lat 19. Syn jej kapał się w stawie przy Zakładach Cegielnianych w Żerdnikach. Zwłok do tej pory nie odnaleziono.

Zuchwały napad

(l) Dr. Prokocimer Edward, zam. przy ul. Bolesława Chrobrego 28 do niósł na MO, że w około godz. 18-tej dwóch nieznanymi osobnikami weszło do jego poczekalni, czekając w kolejności jako pacjenci na wizytę. Po upływie pół godziny większość pacjentów odeszła, pozostał tylko jeden stały pacjent przychodzący na zastrzyki oraz dwaj wymienieni osobnicy. Lekarz zaprosił w kolejności, jednego z nich do gabinetu, ten zaś zaznaczył na wstępie, że nie może znieść świeżego powietrza, zamknął więc okno, poczem wy dobył pistolet i mierząc w lekarza zażądał wydania brylantów, które ten rzekomo w sobotę miał przywieźć z Oleśnicy. Lekarz tłumaczył, że nie posiada żadnych brylantów, w końcu zdjął zegarek z ręki i wręczył go napaśnikowi wraz z 1000 złotowym banknotem. Bandyta nie za-

dowiolił się tym, przeprowadził lekarza do pokoju, w którym stała szafa i po przeszukaniu jej zabrał z kasetki 40.000 zł. Tymczasem jego współnik zamknął służącą i czekającego pacjenta w kuchni i zrewidował inne szafy. W końcu złodzieje opuścili mieszkanie i zamknęli drzwi wejściowe na klucz. W tym samym czasie nadeszła żona dr. Prokocimera, bandyci zorientowali się natychmiast, że jest to osoba zamieszkująca w tym mieszkaniu, otworzyli więc drzwi i wpechnęli ją do wnętrza mieszkania, gdzie po sterrowaniu jej zabrali z torebki 25.000 zł.

Wtedy już ostatecznie opuścili mieszkanie i ulotnili się w niewiadomym kierunku.

MO, wszczęła natychmiast energiczną akcję w celu ujęcia bandytów.

ŻYCIE SPORTOWE

W niedzielę oglądamy Szombierki

W nadchodzącą niedzielę Wrocław mieć będzie okazję do oglądania doskonałej drużyny RKS Szom

bierki. Szombierki, które są rewelacją tegorocznych rozgrywek o wejście do Ligi, będą już drugą czołową, (obok EKS-u) jedenastką Polski, którą oglądać będziemy w bieżącym sezonie.

We Wrocławiu rozegrają górnicy opolscy 2 spotkania. W pierwszym dniu spotkają się IKS-em, w drugim zaś z KKS Burza, która zapowiedziała występ w nowym rewelacyjnym składzie. Między innymi grać będzie Krzyk, Siedlarski, Misiak, Kijowski (dawnej TUR Strzelin), Sierżega i inni.

Przedsprzedaż biletów w firmie Badura Rynek 4 i „Monaris”.

Panstwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu Nr 3 we Wrocławiu Kowale

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu 3-ech kotłów na pył węglowy, pow. ogrz. 250 m², ciśnienie 25 atm./naciśnienia z uwzględnieniem następujących robot:

- 1) Przegląd szczegółowy kotłów,
- 2) Oczyszczenie rur i walczków z kamienia,
- 3) Oczyszczenie przelotów,
- 4) Wymiana rur na przegrzewaczach,
- 5) Wymiana rur ekranowych,
- 6) Naprawa wentylatorów wyciągowych kominowych,
- 7) Naprawa zasuw ciagowych,
- 8) Zabudowanie nowych dysz do dmuchów,
- 9) Remont 3-ech podajników pyłowych,
- 10) Poprawki w obmurzu z ewentualną wymianą skłapleń,
- 11) Wymiana przewodów zasilających,
- 12) Wymiana przewodów odwadniających,
- 13) Wymiana przewodów odmulania,
- 14) Remont armatury kotłowej z doszlifowaniem zaworów i wymiana części zużytych,
- 15) Pospawanie kołnierzy na przewodach wysokoprężnych,
- 16) Drobne poprawki wynikłe z przeglądu kotłów, których na razie stwierdzić nie można.

Przetarg odbędzie się dn. 29.5.1947 r. o godz. 11-tej w Biurze Zaopatrzenia i Zbytu Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 3 we Wrocławiu - Kowale (Dojazd tramwajem 11).

Oferty należy wnieść w dwóch zalakowanych kopertach, zaopatrzonych w napis: „Oferta na remont 3-ech kotłów“ bezpośrednio do Biura Zaopatrzenia i Zbytu przy Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu Nr 3 we Wrocławiu - Kowale lub przesać pocztą pod adresem fabryki.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia wadium 2% sumy ofertowej w Narodowym Banku Polskim na rachunek żyrowy lub w Banku Gospodarstwa Krajowego na rachunek czekowy Nr 8.

Podkłady przetargowe i informacje można otrzymać codziennie w godzinach urzędowych (8 - 16) w Biurze Zaopatrzenia i Zbytu Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 3 we Wrocławiu.

Oferty obowiązują oferentów do dn. 29.5.1947 r. Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów wzgl. prawo unieważnienia przetargu. K-1483

Panstwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu Nr 3 we Wrocławiu-Kowale

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie 500 sztuk sztabek (wieszaków) z drzewa twardego o średnicy 20 mm. długości, 89 cm. opoliturowanych.

Przetarg odbędzie się dnia 29.5.1947 r. o godz. 11-tej w Biurze Zaopatrzenia i Zbytu Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 3 we Wrocławiu - Kowale (dojazd tramwajem 11).

Oferty należy wnieść w dwóch zalakowanych kopertach, zaopatrzonych w napis: „Oferta na wieszaki“ bezpośrednio do Biura Zaopatrzenia i Zbytu przy Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu Nr 3 we Wrocławiu - Kowale lub przesać pocztą pod adresem fabryki.

Podkłady przetargowe i informacje można otrzymać codziennie w godzinach urzędowych 8 - 16 w Biurze Zaopatrzenia i Zbytu Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 3 we Wrocławiu.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta wzgl. prawo unieważnienia przetargu. K-1484

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego

Dyrekcja Wrocławska ul. Plac Powstańców Śląskich Nr. 11 ogłasza powtórnie PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. Roboty remontowe w warsztatach i garażach Zjednoczenia przy ul. Lohe nr. 78/80 we Wrocławiu.
2. Remont instalacji centralnego ogrzewania, wodociągowej i kanalizacyjnej w garażach przy ul. Lohe 78/80 we Wrocławiu.

Blizsze informacje i podkłady ofertowe można otrzymać w Sekretariacie Dyrekcji Wrocławskiej przy ul. Plac Powstańców Śląskich nr. 11, I piętro w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach na każdy obiekt oddzielnie, bez znaków firmowych, składać należy do dnia 28 maja 1947 r. do godz. 10-tej w Sekretariacie, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 2% oferowanej sumy, w postaci opłaconej sumy w B. G. K. konto nr. 120, lub list gwarancyjny Banku.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta dla zlecenia robót w całości, części lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Dyr. Adm. - Handlowy (-) S. DOBROWOLSKI K-1498

Pafawag i IKS ida „leń w leń“ A klasa na ostrym finiszu

Rozpoczęliśmy ostry finisz. Do rozegrania pozostało jeszcze tylko kilka spotkań, które zadecydują o zdobyciu tegorocznego tytułu mistrza Dolnego Śląska. Szczegółowej wagi nabrały zbliżające się mecze w grupie wrocławskiej. Po ostatniej porażce Pafawagu przy jednoczesnym zwycięstwie IKS-u, oba te kluby zrównały się dorobkiem punktowym. Oczywiście Pafawag jest w zdecydowanie lepszej sytuacji, pozostało mu bowiem do rozegrania jeszcze 3 mecze, podczas, gdy IKS dorobić się może tylko dwóch punktów.

Kwestia wicemistrzostwa rozstrzygnięta została właściwie w niedzielę na korzyść IKS-u, który zdystansował o 4 punkty Promień.

Niemniej ciekawa walka rozpoczyna się wśród czterech ostatnich drużyn, oczywiście walka na śmierć i

życie o utrzymanie się w A-klasie. Zadzwiwiąco niską lokatę posiada Burza, która rozkłada dość gładko wszystkich przeciwników, a której dorobek punktowy jest b. skromny dzięki jesiennym niedociągnięciom. Jest niemal pewne, że TUR Lubin ma już kartę wojnego przejazdu do B-klasy. Kto jeszcze podzieli los tej drużyny? Przypatrzmy się tabeli:

1) RKS Pafawag	15	25	55:18
2) IKS	17	25	60:24
3) Promień	17	25	30:24
4) CPN Gaz	17	17	40:29
5) Odra	15	16	27:31
6) Barycz	17	14	24:45
7) TUR Strzelin	17	13	27:44
8) Burza	17	11	27:47
9) WMKS	14	10	25:23
10) TUR Lubin	16	6	22:52

LONDYN - KATOWICE 2 : 1

W Katowicach rozpoczął się międzynarodowy mecz tenisowy Londyn - Katowice. Londyn reprezentuje dawisecopowul gracze angielscy, Katowice zaś: Kończak, Niestrój i Chytrowski.

Po pierwszym dniu zawodów Londyn prowadzi 2:1, mając wygraną grę podwójną i pojedynczą. Jedyny punkt dla Katowic zdobył Kończak.

czak bijąc pewnie 2-gą rakietę Anglii Bartona 6:4, 6:2.

Wyniki pierwszego dnia zawodów: gra pojedyncza - Butler - Niestrój 6:2, 4:6, 6:3.

Kończak - Barton 6:4, 6:2.
Gra podwójna: Moltram, Pałsh - Chytrowski Niestrój 6:2, 6:2, 6:2. (JOT)

Wrocławianie „dają kosza“ kolegom z Lublina i Łodzi

W Lublinie odbył się trójmecz piłki ręcznej z udziałem drużyn AZS-ów Wrocław, Łódź i Lublin. Wielki sukces odnieśli akademicy wrocławscy, którzy w ogólnej punktacji zajęli pierwsze miejsce, przed

Wyniki Siatkówka: Łódź - Wrocław 2:0 (15:13, 15:8), Łódź - Lublin 2:1 (13:15, 15:7, 15:11), Wrocław - Lublin 2:0 (15:7, 15:11).

Koszykówka: Wrocław - Lublin 28:20 (12:14), Wrocław - Łódź 28:10 (12:5), Łódź - Lublin 28:20 (14:12).

Kino ŚLĄSK

od jutra, 22.V. wysuietla
Po raz 1-szy w Polsce
rewelacyjny
FILM najnowszej produkcji
amerykańskiej

Historia jednego fraka

świetna obsada:
Charles Boyer
Rita Hayworth
Ginger Rogers
Charles Laughton i in.

S.K.T. Warsztaty naprawcze samochodów

WROCŁAW, Powstańców Górnośląskich 22

Zatrudnią natychmiast na bardzo
dobrych warunkach
samodzielných monterów
blacharzy karosyjnych
spawacza

K 1481

Wolny męskie i damskie, jedwabie, podszewki, materiały bawełniane
poleca po cenach przydziałowych

Hurtownia Włókiennicza

K 1467 „MODNE TKANINY“

ŁÓDŹ, Piotrkowska 51 Tel. 220 48

la Kredę malarską - wagonowo
la Węgiel bukowy - wagonowo
la Kit Szklarski - drobnicą

poleca:
MARIAN RZĘKIECKI
BYDGOSZCZ, ul. Emilii Plater 17

K 1474

KOMUNIKATY I PROGRAMY

Teatry
Państwowy Teatr Dolnośląski
W środę, 21 maja o godz. 19-tej - „Sen nocy letniej“ Szekspira.

Popularny
W środę, 21 i w czwartek 22-go bm. o godz. 19-tej „Małżeństwo Loli“.

Lalki i Aktora
W środę, 21-go i czwartek 22-go, o godz. 19.30 Teatr „Dziura w płocie“ wystawia rewię pt. „Już zakwitły są ksofony“.

W środę, o godz. 16-tej baśń M. Kownackiej „O straszliwym smoku“ - (przedstawienie zamknięte).

Kina
„ŚLĄSK“ - „Królowa Śnieżka“ - film amerykański, rysunkowy.
„WARSZAWA“ - „Młodość Tomasa Edisona“ film amerykański.
„ODRA“ - „Biały Kieł“, film radziecki.
„POLONIA“ - „Nasz okręt“ - film angielski.
„PIONIER“ - „Młodość poety“ - film radziecki.
„TĘCZA“ - „Skarb rodziny Goupil“ film francuski.
„FAMA“ - „Kwiat miłości“ - film radziecki.

Radio
ŚRODA, 21 maja 1947 r.
5.57 Sygnał Wrocławia. 6.00 „Kiedy ranne wstają zorze“, 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Koncert Orkiestry Dętej. 6.57 Audycja na „Dzień Dobry“. 7.02 Muzyka z płyt. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Audycja MO. 14.00 Kronika Wrocławia. - 14.05 Płyty i komunikaty. 14.20 Koncert reklamowy. 14.30 Koncert żywczeń. 15.00 Pogadanka mgr Rychling-Kondrackiej. 15.15 Pieśń Kompozytorów Polskich. 15.35 Edwarg Grieg - Sonata op. 36. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Muzyka rozrywkowa. 16.55 Aud. dla młodzieży. 17.10 Przygłosnik. 17.15 Skrzynka techniczna. 17.20 Koncert Orkiestry Polskiego Radia. 17.50 Kwadrans poetycki Juliana Tuwima. 18.05 „Mozalka wiosenna“. 18.30 Nauka przy głosniku. 18.35 Szkoła pieśń choralna. - 19.10 Z zagadnień świata pracy. 19.15 „Z wiosennych dni“ aud. słowno-muzyczna. 19.35 „Święto Spawaczy Pa-Fa-Wa“ montaż. 19.50 Płyty i komunikaty. 19.57 Hejnał z Wieży Mariackiej. 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 Aktualia. 20.30 Audycja Chopinowska. 21.00 „Nowe książki“. 21.15 Koncert sekstetu P. R. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 „Popioły“. 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na dzień następny. 23.30 Koncert z płyt. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 Hymn.

Odczyty i Zebrania

54-TY WROCŁAWSKI CZWARTEK LITERACKI
We czwartek dnia 22 bm. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu własnym, pl. Nankiera nr. 7, II p., 54-ty Czwartek Literacki Kolea Miłośników Literatury i Jęz. Polskiego, na którym prof. dr. Zygmunt Czerny wygłosi odczyt pt. „Paul Valery jako poeta“.

ZEBRANIE DZIENNIKARZY
Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. we Wrocławiu zwołuje na czwartek dnia 22 maja 1947 o godz. 16.30 w pierwszym terminie, o 17-tej w drugim terminie w lokalu własnym ul. Kościuszki 35 ogólne zebranie dziennikarzy z nast. porządkiem dziennym:
1) sprawozdanie z obrad Zarządu Głównego Związku Zawodowego Dziennikarzy w Bydgoszczy.
2) sprawy oddziału dolnośląskiego.

Ofiary na powodźian
Ossoliński Jerzy z pow. F-mny Elektro - Obsługa zł 200.

Nocne dyżury aptek
POD „ZGODA“ - Włosa 47.
„ST. APTEKA“ - Kurzy Targ 4.
„BONIFRATROW“ - Traugutta 57
„N. APTEKA“ - Piastowska 38.

KUPIEC - Bławatnik
lat 39 obecnie na kierowniczym stanowisku i członek zarządu w Spółdzielni pragnie zmienić posadę od lipca br.
Oferty z podaniem warunków do Biura Ogoiszeń „PAR“ Poznań, Ratajczaka 7 pod „5563“ K 1471

Chemikalia, oleiki eteryczne, oleje roślinne, środki czyszczące, zom srebrny kupuje

R. Barcikowski S. A. POZNAŃ, Towarowa 22 K-1401

WSZEŁKI SPRZĘT POŻARNICZY

dostarcza Cen. Sprzętu Pożarniczego, Wrocław, Pułaskiego 81 K-1431

Z GUBIONO

teczkę skórzaną z dokumentami handlowymi oraz akt ślubny. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Stachura Władysław, Wrocław, ul. Złote Koło 13. 4409

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

KSIĄŻKI polskie, niemieckie naukowe kupuje, sprzedaje Księgarnia Naukowa. Wrocław Wita Stwosza 3. K 1184

ZNACZKI filatelistyczne poleca seriami. Kupuje zbiory Foto „Omega”. Wrocław, Stalina 86. K-1413

KTO ODSTĄPI ABONAMENT TELEFONICZNY względnie wraz z aparatem za zwrotem kosztów zgłoszenia Centr. Sprzętu Pożarniczego, Pułaskiego nr. 81. K-1432

SILNIK samochodowy w dobrym stanie m-ki: „Ford Eifel”. Kupię. Zgłoszenia: Rynek 60. Cukiernia „Szkoła”. 4331

WILĘ dwurodzinną z ogrodem z po wodu wyjazdu odstąpię. Wiadomość: Rynek 60. „Cukiernia „Szkoła”. 4332

MŁODA samotna z mieszkaniem, była właścicielką przedsiębiorstwa przystąpi do spółki — branza obojętna. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Uczciwa”. 4356

NATYCHMIAST poszukuję sklepu użytkowego w dobrym punkcie przy Dworcu Głównym lub Dworcu Odra wraz z mieszkaniem. Zgłoszenia, ul. Łedna 10. Wędliniarnia przy Placu Grunwaldzkim. 4382

WPROWADZONA 1-ma branza konferyjno — tekstylnej, poszukuje współpracownika. Dobry punkt handlowy. Oferty poważne i zdecydowane pod nr. ogłoszenia „4368”. 4368

BARWNIKI do tkanin w proszku, grubkach i kryształkach — kupuje. Wytwórnia Chemiczna „Lux”, Częstochowa, Kilińskiego 37. Próbkę požądane. K-1473

SKLEP spożywczy, mieszkanie, bozza na Ryunku, ul. Szowska 24, z powodu wyjazdu — za zwrotem kosztów do odstąpienia. 4369

KUPIĘ samochód 4 osob. malolitrażowy. Oferty „Słowo Polskie”. „Pierwszorzedny”. 4372

HURTOWNIA Galanteryjna — Feliks Aszyk, Łódź, Nowowiejska 5. Skrytka pocztowa 73. Poleca wszelką drobna galanteryę, bieliznę, berety, krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny przystępne. K 1183

GETRAG skrzynkę biegów do motocykla „Torne” 250 — zakupi Rolmiej, Dzierżoniów. Browarna 2. K1475b

ŁAMACZ do kamieni, młyn kulowy, — kupimy. Oferty „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „5,648”. K-1477

KUPIĘ pierwszorzedne suwaki błyskawiczne, podszełki atlasy. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych 6 (dawniej Podgórną) tel. 31 - 29. K-1468

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne.
Oplata za każdy wyraz Minimum 10 wyrazów. Pierwsze słowo druk tłusty 100% drożej. Pozukiwanie pracy i rodzin 5 zł. Wszelkie inne po 10 zł. W numerach świątecznych 50% drożej.

Ogłoszenia wymiarowe.
Oplata za 1 milimetr wysokości przy szerokości jednej szpalty. W miejscu przeznaczonym dla reklamy po 25 w tekście po 40. Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. W dn: świąteczne dopłata 25%. Nekrologi za tekstem 15 zł. w tekście 30 zł. za 1 mm.

SAMOCHÓD ciężarowy — 3 tony, po szukuje stałej pracy. Oferty „Słowo Polskie” — „Opel Blitz”. 4361

SPRZEDAM nowe damskie futro pielisowe, wiadomość: Henryka Dąbrowskiego 35/5. 4363

NOWE polskie płyty gramofonowe, cenny hurtowe, poleca Odeon, Poznań, Prusa 17. K-1469

WOSKI, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejki — tłuszcz kupuje: Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. — Krotoszyn, Sienkiewicza 2a. K-1411

OKAZYJNIE sprzedam torbę skórzaną oficerską, palto jesienne. Mikołaja Reja 51/13. 4387

SUKNIA ślubna, welon do sprzedania Św. Wincentego 23 m. 5. 4390

ODSTĄPIĘ sklep luksusowy za zwrotem kosztów remontu. Nadaje się na różne branże. Wrocław, Daszyńskiego nr. 24. 4396

PRYZSTĄPIĘ jako wspólnik bez współpracy, z gotówką pół miliona — do drobnego przemysłu na terenie m. Wrocławia. Oferty: poczta Szadek — skt. poczt. 5 — wojew. łódzkie. 4408

SKLEP — Ogrodowa — Świdnicka poszukuję za zwrotem kosztów. Zgłoszenia do redakcji pod „Okazja”. 4431

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

ZARZĄD Miejski w Polanicy - Zdroju ostrzega przed kupnem dwóch skradzionych maszyn, stanowiących własność Zarządu Miejskiego. Maszyna do pisania z długim walkiem, marki Continental nr. 555836, maszyna do liczenia elektryczna marki Goerz nr. 7440. 4359b

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną R.K.U. nr. 22326 wydaną przez Ostrowieckę, dowód osobisty, legitymację Ubezpieczalni Społecznej, zaświadczenie ślubu cywilnego na nazwisko Sewina Oswald. 4260

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: karta rozpoznawcza, legitymacja służbowa P.K.S. wydana przez stację Legnica, odcinek wymeldowania z Kłodzka na nazwisko Witkowskiej Ireny. 4322

UNIEWAŻNIAM legitymację wydaną przez P.U.R. w Wołowie na nazwisko: Kazimowska Urszula. 4371

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie repatriacyjne na nazwisko: Ziarko wa Leokadia oraz kartki meldunkowe na nazwisko Ziarko Marian i Alicja. 4371a

UNIEWAŻNIAM zgubioną kennkartę kartę repatriacyjną, zaświadczenie szkolne, oraz kartę odzieżową na nazwisko: Serafin Mieczysław, Bug Dolny. 4371b

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę Ubezpieczalni Społecznej, legitymację Z.W.M. oraz zaświadczenie ukończenia kursu traktorzystów, wydane w Łodzi, odcinek wymeldowania na nazwisko: Perek Zenon, Krzywy Wołów. 4371c

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tożsamości konia na nazwisko: Pawłowski Jan, Stary Wołów. 4371d

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie tymczasowe tożsamości, wydane przez gm. Wołów na nazwisko: Pawłowska Anna, Stary Wołów. 4371e

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę Arbeitsamtu, bilet wózek jazdy na nazwisko: Mediewski Józef, Ląbnica. 4371f

UNIEWAŻNIAM rejestrację motorowe ru „100” marki „Durokopp” nr. 1645908 kol. nr. 46 wydany przez Brochów. — Gajda Ryszard. 4353

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, kartę R.K.U. Wniosek z przyznaniem własności wydany przez P. U. R. — Wrocław, i wszystkie inne dokumenty na nazwisko: Miłowski Stanisław — zam. Hermanowice, pow. Wrocław, oraz koncesję na papierosy — Miłowski Ignacy. 4352

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację kolejową nr. 81101, wydaną przez P.K.P. — Wrocław, na nazwisko: Gaul Rozalia, proszę o zwrot do komisariatu II. 4351

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę rejestracyjną R. K. U. — Szczeciński, odcinek zameldowania i wymeldowania z gminy Kragi, zameldowanie gm. Katarzyn na nazwisko: Janulewicz Antoni. 4349

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Hładki Jan oraz dowód osobisty, kartę tramwajową na nazwisko: Hładka Helena. 4348

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną i kartki meldunkowe na nazw.: Szybała Zofia. 4364

UNIEWAŻNIAM świadectwo lekarskie na nazwisko: Dranczewskiego Bronisława, wydane przez lekarza Zarządu Miejskiego — Wrocław. 4346

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód kolejowy nr. 1339 na nazw.: Mielniczek Józef. 4305

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą, wydaną przez władze niemieckie, w Za mościu na nazwisko: Ohmiel Jan, Wołów. 3940

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną, wystawioną w Borsczowie, kartę majątkową — Nizinkiewicz Michał. 4375

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną — Szuszkiewicz Jan, Gmi na Lubsza, powiat Brzeg. 4376

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wojskowe — Prosek Kazimierz, Michałowice, pow. Brzeg. 4378

UNIEWAŻNIAM skradzione 12 b. m. — dowód osobisty i legitymację wyda ną przez Izbę Aptekarską w Lublinie na nazwisko: Trentowska Zofia, magister farmacji. Łuków — Apteka. 4379

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę majątkową — Pierorzyńskiego Józefa, zamieszkałego Czepielowice nr. 47, pow. Brzeg. 4380

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową nr. K/44, wydaną przez R.D.P.P. we Wrocławiu na nazwisko: Kubat Irena. 4373

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko: Koczorowski Stefan, ul. Pasteura 10, m. 20. 4360

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną R.K.U., kennkartę na nazwisko: Połcicki Franciszek. 4359

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację demobilizacji oraz Związków osadników wojskowych, wydane na nazwisko: Bronisławski Apolinary. 4359a

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową zaświadczenie na odcznaki na nazwisko: Duczek Bazyl. 4359c

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie rejestracji R.K.U. na nazwisko: Pawłowski Józef. 4359d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko: Kowalski Leopold. 4359e

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, metrykę, zaświadczenie na medale i inne na nazwisko: Kwaśnicki Stanisław. 4359f

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko: Król Katarzyna. 4359g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tożsamości nr. 39773, wydany przez Dyrekcję P.K.P. — Wrocław na nazwisko: Wiśniewska Krystyna. 4388

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację P.P.R., legitymację Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych, do wód wojskowy wydany przez R.K.U. — Oleśnica na nazwisko: Hajduga Henryk, zam. w Namysłowie D./Śl. 4386

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną wydaną w Z. S. R. R., miasto — Samarland na nazwisko: Dunica Marian, Wrocław, Plac Bema 4 — 5. 4384

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: legitymację służbowa Opery Dolnośląskiej nr. 36, legitymację Ubezpieczalni Społecznej, 2 karty odzieżowe i karty żywnościowe na nazwisko:STEPKANIS Joanna, ul. Cybulskiego 39, m. 3. 4381

UNIEWAŻNIAM zgubione czerwone prawo jazdy i inne dokumenty Didula Władysław, Wrocław, Chemiczna 3 m. 3. Znalazcę proszę o zwrot za wy nagrodzeniem. 4389

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną, odcinek zameldowania, bilet tramwajowy na nazwisko Lesiak Helena zam. Stefczyka 30, Sepolno. 4395

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty Wieruszów na nazwisko Grądziel Antoni zam. Wieruszów pow. Wieluń. 4394

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę ewakuacyjną, rejestracyjną warsztatu szewskiego, metrykę ślubu, odcinki wymeldowania, książeczkę wojskową 1939 r., kartę rejestracyjną R.K.U. Bytom na nazwisko Rorat Karol zam. Sztalowiec Nowe Nr. 92. 4398

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną R.K.U. Lublin rok 1925 na nazw. Maruszek Zenon, Wrocław. 3419

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną R.K.U., zameldowanie z gminy Borezki Józef. 4181

**Karmelki Herbatniki
Praliny Pierniki
Pomadki Wafle**

Fuchs

WSZYSTKIE GATUNKI
bez ograniczeń

CENTRALA SPRZEDAZY
Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego
Warszawa-Praga, ul. Zamojskiego 28
Oddział we Wrocławiu ul. Leleweła 2

K 1393

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową Nr. 06003 Wrocław, legitym. Ubezpieczalni Społecznej, kartę rejestracyjną R.K.U. Wrocław na nazwisko Włodarski Jan Wrocław Sulkowice Grudziądka 57. 4397

POSAD POSZUKUJĄ

RUTYNOWANY kupiec obeznany z bu chalterią, zdolny, energiczny, obejmie posadę od zaraz. Oferty „Słowo Polskie” pod „Sila 41”. 4374

BŁAWATNIK — handlowiec poszukuje zajęcia od 1 czerwca 1947 r. „Bla watnik” Pl. Wolności Kiosk „Tryb. Doln.” 4399

WOLNE POSADY

DO WYROBU ceraty specjalisty — na bardzo dobrych warunkach (ewentualnie udział) poszukuje wytwórnia. Oferty pisemne „PAR”, Kraków, Rynek Główny 46 dla „1503” K 1438

POMOC domowa potrzebna netychmiast. Warunki dobre. Karłowice, Pl. Żuławskiego 7, m. 2. 4358

POTRZEBNA ekspedientka do sklepu. Wiadomość: „Lody Mewa”, Stalina nr. 178. 4362

FRYZJERKĘ zdolną, poszukuję. Warunki dobre „Sława” Brzeg n.O. 4377

SPECJALISTA na sztanie maszyny szrotkarskie. Wrocław, ul. Bolesława Prusa 8, m. 3. Radiowski Stanisław. 4385

SZOFR solidny w starszym wieku potrzebny. Oferty „Współpraca” „Słowo Polskie”. 4391

LEKARSKIE

SPECJALISTA chorób skórnych, wenerycznych, seksualnych Dr. Med. Bolesław Popielski przeniósł ordynację z Krakowa do Wrocławia, przyjmuje 3 — 6, Nowowiejska 96. 3902

W CHOROBYCH WENERYCZNYCH I PEŁCIOWYCH przyjmuje Lekarz Janusz Lesiński, codziennie od 2 — 6 po południu. W czwartek i sobotę od 2 — 5-tej. WROCLAW, CHROBREGO NR. 20, I PIĘTRO OBOK DWORCA ODRY. K 1479

ZAKŁAD Leczniczych Masaży, Fidelekiewicz Jan. Leczenie chorób mięśniem w chorobach: układu nerwowego (newralgia), wszelkie nerwobóle kulczowe (ischias), paraliż trzęsący, ze sztywnieniem stawów, bezwład, skrzywienie i ból kręgosłupa, chroniczny katar żołądka i jelit. Przyjmuje od 8 — 12 i od 15 — 18. Wrocław, ul. Trzebnicka 6, m. 10. 4383

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE kursy księgo wości. Informacje Lublin skr. poczt. 105. K1343

KORRESPONDENCYJNE Kursy Języków Obcych, zatwierdzone przez Kuratorium, Warszawa, Bracka 18. K-1466

ANGIELSKIEGO i innych języków u dzieła nauczycielka Bolesława Chrobrego 34 m. 3 (front). 4414

LOKALE

POSZUKUJĘ 1 — 2 pokoje, kuchnia. Zwrócę koszty. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Maryla”. 4354

POSZUKUJĘ 4 pokoje z wygodami — śródmieście, z meblami lub bez. Oferty: Redakcja „Słowa Polskiego” — Krupnicza 13 pod „Lekarz”. 4350

SUTERYNA, śródmieście — 3 ubikacje, odstąpię. Olbińska 9. 4370

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju niekrepującego, czystego przy rodzinie, okolica pl. Solnego. Oferty „Słowo Polskie” pod „4418”. 4418

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ Klarę Kronisz, ur. w Tarnopolu, przed okupacją pracowała w Dolinie, woj. stanisławowski. Wiadomości kierować: Cwirn Ewa, Dzierżoniów, ul. Obywatelska 7, Dolny Śląsk. K-1475

GAWLIĆKA Stefanię z córką Ireną z Brosznowa, poszukuje — Gawlicki Szymon, Dzierżoniów, Daszyńskiego nr. 84, Dolny Śląsk. K-1475c

ROZNE

PIEGL plamy usuwa krem Rio-Rita, laboratorium Władysław Olszewski, Katarzyn. K-1284

PRZYJMUJE guziki do obciążania Firma „Halina”. B. Chrobrego 87. 4258

SAMOCHODY do wynajęcia. Stacja obsługi. Ładowanie akumulatorów. D. P. S. — Wrocław, Nowowiejska 20/22. 3624

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porcelanowe), wykonywa „EL-CHA-FILM”, Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. K-1279

ZA DŁUGI Jana Mackiewicza nie odpowiadam — Leokadia Mackiewicz. K-1475a

OSTRZEŻENIE. Ostrzegam przed kupnem psa, wilczura jasnego z czarną pręgą na grzbiecie, wabi się „Nero”. Pies zginął 10. 5. 47 r. Znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem „Krystyna”, Trzebnicka 52. 4355

OGŁOSZENIE. Urząd Wojewódzki Wrocławski, decyzją z dnia 16. 5. 1947 r. Nr. A. C. N. 1/38/47 — udzielił obywateli dr. Eisnerowi Abrahamowi — Hirschowi, urodzonemu dnia 3 marca 1901 r. w Bardzynie — Czechosłowacja, zamieszkałemu w Bożej - Górze, ul. Długa 3 — zezwolenia na zmianę rodzowego nazwiska Eisner na nazwisko Woldański, oraz imienia Abraham — Hirsch na imię Adam — Henryk. Zmiana nazwiska rozciąga się na żonę pętena Ernestynę Eisner z domu Grubner, której również udzielono zezwolenia na zmianę imienia Ernestyna na imię Irena. 3727

OGŁOSZENIA

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń Słowa Polskiego” - Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13, (1-sze piętro), tel. 63 codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 8-16-tej. Oddziały: Legnica: Grodzka 3/4 tel. 19, Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18, tel. 21.00, Wałbrzych, ul. Słowackiego 15, tel. 10-98 Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2, Żagań: Rynek 35 Księgarnia Wł. Muszyńskiego, Kamienna Góra: Księgarnia koła „Czytelnik”, Świdnica: Biuro ogłoszeń Rynek 34, Księgarnia „Czytelnik”, Rynek 43, Wołów: Księgarnia koła „Czytelnik”, Złotoryja: Pow. Oddz. Inf. i Prop. Dzierżoniów: Pow. Oddz. Inf. i Prop. i Księgarnia „Czytelnik”, Brzeg: Księgarnia M. Wais.